

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 45/2010 (2391) Rok LII 19-26.12.2010

Pochylamy się nad
Tajemnicą Wcielenia



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

R. Campin – La Nativité (1420), Dijon

1,55 €

Szczęśliwego Nowego Roku z kalendarzem „Głosu Katolickiego”



**Zamów nasz kalendarz i ciesz się nim
przez cały nadchodzący rok!**

K U P O N z a m ó w i e n i a k a l e n d a r z a

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2011 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **3,80 €** (z przesyłką **4,30 €**). RAZEM _____ €

Imię i nazwisko: _____

Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam

☐ czek (dla „Voix Catholique”) ☐ Gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr



Telegram z... nadzieją



... bo święta Bożego Narodzenia, mimo wszystkie otaczające nas ze wsząd przeciwności losu, kataklizmy i nieszczęścia, tchną – można by pomyśleć – jakąś irracjonalną, a przecież jakże bardzo uprawiedliwioną, transcendentalną nadzieją. Tchną głęboką świadomością, tajemniczą pewnością wiary, że przedziś czy później, ale wszystko co ważne na naszych ścieżkach człowieczego istnienia jeszcze się ułoży, ponownie, będzie zmierzać do celu. Bo oto, trochę ponad dwadzieścia wieków

temu... na prawdę, zupełnie realnie i historycznie, urodziło się... w Betlem Dziecko – Jezus, przez co życie całej ludzkości nabiera nagle nowego, prawdziwego sensu – przez ucieśnienie śmierci, nietytu materii – ku zmartwychwstaniu, ku wieczności. Odtąd rokrocznie, kiedy nadchodzi kolejna rocznica ludzkich urodzin naszego Zbawiciela, wstępuje w nas, ta sama od pokoleń, radosna nadzieja... płynąca przez całą Ziemię i wszystkie czasy od tamtego ubożego Żłóbka, od tamtego wydarzenia, które wstrząsnęło światem i wszystko zmieniło.

Drodzy Czytelnicy, przyjmijcie – razem z tym małym Aniołkiem ze świątecznej choinki, co „zwiastuje radość wielką...”, nasze najlepsze życzenia – niech te święta Wcielenia tchną w Was, tchną w Nas na nowo nadzieję i optymizm dzieci Bożych teraz i na cały Nowy Rok!

Redakcja

– MUSIMY SIĘ ZDECYDOWAĆ:
KUPUJEMY CHOINKĘ CZY KARPIA?..



njs. Leszek Biernacki

POKRYZYSOWE DYLEMATY

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE

- Wymowa Bożego Narodzenia – str. 5
- Tych Świąt nie można kupić – str. 6
- Wigilia internowanych – str. 10
- Souvenirs de Noël – str. 11
- Francja 1500 – str. 12
- Poślubić swój czas... – str. 14

Pochylamy się nad Tajemnicą Wcielenia

Słowo na Boże Narodzenie Ks. inf. Stanisława Jeża – Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji



Drodzy Rodacy!

„Dla Kościoła – uformowanego przez Ewangelię – miłość jest wszystkim (...). Miłość jest największym darem, jaki Bóg przekazał ludziom, jest Jego obietnicą i naszą nadzieją”. (Caritas In veritate, 2)

Zawsze ilekroć przychodzi Święta Bożego Narodzenia, a potem Nowy Rok, wybiegamy pamięcią ku najbliższemu, by razem z nimi dzielić świąteczne ciepło Tajemnicy Wcielenia Syna Bożego i z nadzieją oczekiwać dobra, które ma nam przynieść Nowy Rok.

Kiedy pochylamy się nad Tajemnicą Wcielenia, i wraz z pasterzami stajemy w Grocie Narodzenia, by z Maryją i Józefem adorować Wcielone Słowo, pragniemy dzielić się wspólnie miłością i pokojem.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia pragnę przekazać swoje najserdeczniejsze życzenia: radości i pokoju, który przynosi rodzący się w Betlejem Chrystus. Życzę, by ten szczególny czas radości napętniał serca zaufaniem Bogu, podobnym do tego, które przepętniało serce Maryi wypowiadającej swoje Fiat.

Nowy 2011 Rok to dla nas czas Jubileuszu – 175 lat działalności Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Pragniemy się dzielić tą wielką radością z naszymi Rodakami. Szczególnie chcemy uczcić ten Jubileusz poprzez Międzynarodowe Koło w Collège des Bernardins w Paryżu w dniach 18-19 lutego 2011 r. oraz przez dziękczynną Mszę świętą w paryskiej katedrze Notre Dame, 19 lutego o godz. 16.00, pod przewodnictwem ks. kardynała André Vingt-Trois, arcybiskupa Paryża, księży biskupów Konferencji Episkopatu Polski, jak również przez Mszę św. transmitowaną z Kościoła Polskiego w Paryżu 27 lutego 2011 r. oraz jubileuszową pielgrzymkę do

Lourdes od 1 do 5 czerwca 2011, pod przewodnictwem arcybiskupa Szczepana Wesolego, który 25 lat temu poświęcił tutejszy dom pielgrzyma „Bellevue”.

Przygotowując się do tych wielkich i historycznych wydarzeń – życzę Wam, Drodzy Rodacy, na ten Nowy Rok obfitości łask Bożych, a dzielona z nami wdzięczność i radość Bogu za 175 lat istnienia Polskiej Misji Katolickiej we Francji niech ożywia serca i ducha do dawania świadectwa o Bogu, jak nasi wielcy poprzednicy, którzy w trudnych czasach troszczyli się o krzewienie polskości i chrześcijańskich tradycji Narodu Polskiego.

Z wyrazami serdecznych pozdrowień, z prośbą o modlitwę w intencjach Polskiej Misji Katolickiej we Francji, szczególnie w tym Jubileuszowym roku.

Ks. Inf. Stanisław Jeż
Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji





LITURGIA SŁOWA

IV Niedziela Adwentu, rok A

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 7,10-14

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan przemówił do Achaza tymi słowami: "Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Szeolu, czy to wysoko w górze". Lecz Achaz odpowiedział: "Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę". Wtedy rzekł Izajasz: "Słuchajcie więc, domu Dawidowy: Czyż mało wam naprzykrzać się ludziom, iż naprzykrzacie się także mojemu Bogu? Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocnie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel".

EWANGELIA

Mt 1,18-24

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem prawym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Matłzonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”. Stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez proroka: Oto Dziewica pocnie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy „Bóg z nami”. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Matłzonkę do siebie. □



ADWENTOWE REKOLEKCJE

ks. dr hab. Piotr Mazur

Miłość i nic więcej...

*tak mało mamy czasu
na miłość
jedną chwilę
i całe życie*

Marian Balicki

W kulturze europejskiej ukształtowały się dwa główne znaczenia terminu miłość. Pierwszy z nich związany jest z kulturą grecką, gdzie miłość (gr. eros) jest pożądaniem dobra. Stąd też współcześnie miłość traktowana jest jako pragnienie wartości. Druga koncepcja związana jest z chrześcijańską wizją miłości (gr. agape). Jest ona aktem życzliwego oddania się, jest darem siebie.

Pojęcie miłości chrześcijańskiej ma wymiar duchowy, uwzględnia nadprzyrodzone powołanie człowieka i eschatologiczny cel jego życia. Źródłem i wzorem miłości jest Bóg Trójjedyny. Bóg, który jest Miłością (por. 1 J 4,16) pierwszy nas umiłował, a także powołał nas i uzdalnia do takiej miłości.

Zgodnie z Ewangelią w każdym drugim człowieku ma widzieć i kochać Chrystusa (por. Mt 25,31-46), a także uczyć

się miłości nieprzyjaciół (por. Łk 6,27-28). Wzorem tej miłości jest sam Jezus, który nas umiłował: *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowatem* (J 15,12).

Wzór miłości ukazany przez Chrystusa zobowiązuje do tego, aby kochać każdego człowieka. Niewątpliwie realizacja tego zadania jest trudna. Jednakże chrześcijanin winien wznosić się na wyżyny swoich możliwości, aby pokonywać uprzedzenia i krzywdy. Tylko wtedy, gdy w imię miłości Chrystusowej, w swoim sercu przebaczy i daruje winy, może doświadczyć pełni szczęścia.

Głoszona przez Jana Pawła II cywilizacja miłości wyraża się przez miłość do innych i dar z samego siebie. Najbardziej uroczyście wystawianiem Ewangelii są gesty heroiczne, ponieważ są chwalebny objawieniem miłości, która oddaje życie za ukochaną osobę (por. J 15, 13). Istnieje również heroizm dnia codziennego, na który składają się małe lub wielkie gesty bezinteresowności. Na szczególne uznanie zasługuje oddawanie organów w celu ratowania zdrowia, a nawet życia.

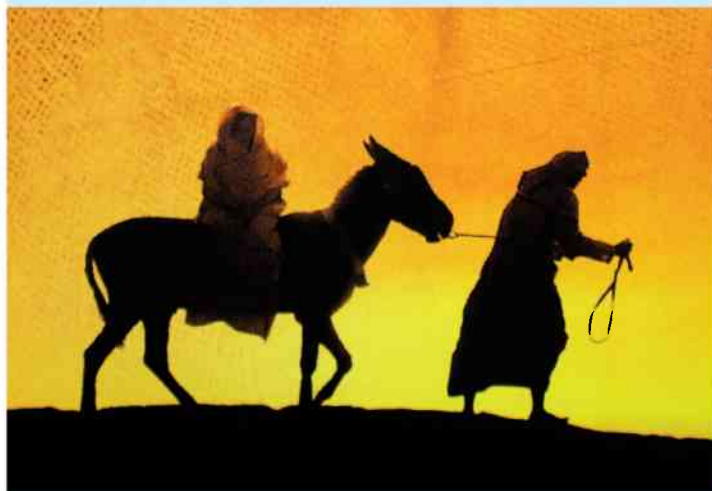
Papież Jan Paweł II wspomina heroizm matek, które bez reszty poświęcają się swoim rodzinom, które cierpią wydając dzieci na świat, a potem gotowe są pojąć wszelkie trudy, ponieść wszelkie ofiary, ażeby tym dzieciom przekazać wszystko, co mają w sobie najlepszego (EV 86).

Człowiek w pełni realizuje się poprzez miłość, bezinteresowny dar z siebie. Postawa „bycia dla innych”, to swoiste „bycie darem dla drugiego człowieka” sprawia, że czło-

wiek odkrywa sens swego życia. Rzec można ująć wręcz paradoksalnie: o ile więcej siebie dajesz innym, o tyle więcej sam posiadasz siebie. To bezinteresowne dawanie siebie sprawia, że stajemy się wewnętrznie bardziej dojrzały i bogatsi.

A co się dzieje, gdy zabraknie miłości? Ambitny i wykształcony król Sycylii, Fryderyk II (1194-1250), przeprowadził bardzo okrutny w swych skutkach eksperyment. Otóż – zastanawiając się, który z języków jest językiem pierwotnym – kazał z domu podrzutków przynieść pięćdziesiąt niemowląt. Dla każdego z nich przydzielił opiekunkę, której zadaniem było troszczyć się o wszystko, co potrzebne jest człowiekowi do życia, a więc o jedzenie, picie, ubranie... Kobiety otrzymały tylko jeden bezwzględny zakaz – nie mogły okazywać dzieciom żadnych uczuć. Pielęgniarki nie mogły okazać dziecku żadnej, nawet najmniejszej czułości, życzliwości. Nie mogły z nimi również rozmawiać. Na koniec eksperymentu okazało się, że wszystkie dzieci pozostały nieme. Nie nauczyły się ani mówić, ani bawić, ani pracować. Nie nauczyły się myśleć, cieszyć. Skartowaciły! Żadne z nich nie dożyło wieku dojrzałego.

Miłość stanowi centralne miejsce w życiu człowieka. Ona nadaje życiu właściwy sens. Dlatego też każdy człowiek szuka miłości, bo wie, że tylko miłość może uczynić go szczęśliwym. Jan Paweł II tę prawdę wyjaśniał już w swojej pierwszej encyklice: *Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swą, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa* (RH 10) □





LITURGIA SŁOWA

Uroczystość
Bożego Narodzenia

EWANGELIA

J 1,1-18

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek postany przez Boga – Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz postanym, aby zaświadczyć o świa-

tłości. Była Światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego, którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: „Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył. □

Wymowa
Bożego Narodzenia

Bp Ignacy Dec

Stajemy ponownie wobec tajemnicy Bożego Narodzenia, tajemnicy zamieszkania Syna Bożego w ludzkiej postaci na naszej ziemi. To zamieszkanie jest największym darem Boga dla świata, dla ludzkości. San Chrystus tak zinterpretował ten dar w rozmowie z Nikodemem: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie postał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3,16-17). Tę podstawową prawdę naszej wiary wyrażamy w słowach naszej pięknej kolędy: „Cóż masz niebo nad Ziemianą? Bóg porzucił szczęście swoje, wszedł między lud ukochany dzielić z nim trudy i znoje. Nie mało cierpień nie mało, żeśmy byli winni sami”.

Prawda o Bożym narodzeniu wyrażona jest w Ewangeliach w dwóch wersjach: w formie narracyjnego opisu i w formie zreflektowanej, teologicznej. Pierwsza forma przekazu znajduje się w Ewangelii św. Mateusza i św. Łukasza. Jest to tzw. Ewangelia dzieciństwa, czy inaczej „Dobra Nowina” o Bożym narodzeniu. Znajdujemy w niej relację o spisie ludności, o poszukiwaniu noclegu przez Maryję i Józefa, o narodzinach Jezusa w stajni, o pokłonie pasterzy, trzech Mędrców, obrzezaniu i ofiarowaniu Jezusa w świątyni, ucieczce do Egiptu.

Druga forma ewangelicznej informacji o Bożym narodzeniu pochodzi od św. Jana Apostoła. Jest to forma bardziej teologiczna, wyrażona w stwierdzeniu „Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami” (J 1,14). Ewangelista Jan w tym zdaniu wyraził prawdę o Odwiecznym Słowie Bożym, Drugiej Osobie Boskiej, która zamieszkała na ziemi. Jest to zwięzły przekaz prawdy o jawieniu się Boga na ziemi w ludzkiej postaci: „Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami” (J 1,14).

Na ziemi zjawił się Bóg w ludzkiej postaci w osobie bezbronnego małego Dzieciątka. Jest to niepojęty cud. W ciągu wieków wielcy teologowie zastanawiali się, czy Bóg okazał swoją większą wszechmoc wtedy, gdy stwarzał świat, wielkie galaktyki, czy też wtedy, gdy na ziemi zamieszkał w ludzkiej postaci Odwieczny Syn Boży. Niektórzy mówią, że wcielenie Syna Bożego to największy cud, to wyraz największej miłości Boga wobec świata. Syn Boży stając się człowiekiem, już na początku wszystkich zaskoczył swoim ubogim narodzeniem. Nie tak wyobrażano sobie przybycie, pojawienie się na ziemi Mesjasza. Jezus pojawił się na ziemi wśród pasterzy. Oni zostali jako pierwsi wezwani na powitanie Boga Wcielonego. Jezus od początku otoczył się ludźmi prostymi, ubogimi. Potem zdobywał sobie przyjaciół nie obietnicami obdarzania ich pieniędzmi, stanowiskami, nie obietnicą

bogactwa doczesnego, ale przyszłym miejscem przy sobie w niebie.

Mówiąc o przybyciu Odwiecznego Słowa na ziemię, Apostoł Jan podkreśla, że przez niektórych ludzi zostało Ono odrzucone a przez innych przyjęte: „Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1,10-11). Jest prawdą, że Jezus przez wielu został odrzucony. Odrzucił Go już król Herod, a potem odrzucili Go faryzeusze i uczeni w Piśmie, którzy doprowadzili do wydania i wykonania na Nim wyroku śmierci. Na szczęście, nie wszyscy to Słowo odrzucili.

Byli i są tacy, którzy Je przyjęli i otrzymali za to szczególne wyróżnienie, otrzymali godność dzieci Bożych: „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili” (J 1, 12-13). Do tych, którzy Je przyjęli my dzisiaj należymy. O tę przynależność zadbali nasi rodzice, gdy nas przynieśli do Chrztu świętego. To był właśnie dzień naszych narodzin dla Boga, dzień stania się dzieckiem Bożym.

ciąg dalszy na str. 9...



Jean Hey, Nativité au Cardinal Jean Rolin, vers 1480

Tych Świąt nie można kupić

Marek Brzeziński

Tatusiu! Mamuna jest muzulmaninem, a ma choinkę i dostaje prezenty. Miriam jest muzulmanką. Choinki nie ma tylko taki wielki kwiatek z czerwonymi liśćmi i też ma prezenty. To jak to jest z tym Bożym Narodzeniem? Ono jest dla wszystkich, czy tylko dla chrześcijan? I o co w tym wszystkim chodzi? Oczywiście ośmioletniego Piotrusia były uważnie wlepione w moją twarz. Synek czekał na rozstrzygnięcie tej kwestii, która go frapowała, a mnie zmusiła do zastanowienia się nad ewolucją zjawiska „Bożego Narodzenia”. Bo to nie chodziło o to, że Jezus, Dzieciatko Boże, się urodził, że na świat przyszedł Zbawiciel. To są wydarzenia religijne i niepodważalne. Chodzi o ludzki wymiar tego, co się stało w Betlejem, o to, co my, ludzie, uczyniliśmy z tych świąt. Irytują mnie choinki przed sklepami kupowane

wane pod koniec listopada, kiedy się jeszcze nawet Adwent nie zaczął. Tak jak, zamiast cieszyć oko, irytują świąteczka na Polach Elizejskich, dekoracje na latarniach w miastach i miasteczkach, i świątecznie ustrojone witryny sklepowe. Za oknem gniją liście w listopadowej stocie, a tutaj już Boże Narodzenie. Święta dla oka, ale czy też dla serca? Smutno się robi, gdy tuż po Świętach omijam wyrzucone na chodnik, wysuszone szkielety brązowych choinek. U mnie w domu choinki strzelały do sufitu, czyli do nieba. Stały pięknie udekorowane przynajmniej do Trzech Króli, a zazwyczaj do Matki Bożej Gromnicznej, do drugiego lutego. „Poczekaj Piotrusiu – pomyśl chwilę”. Przymknąłem oczy. Włączyłem wsteczny bieg w wehikule czasu i przeleciałem w okamgnieniu niemal pół wieku. To ja miałem osiem lat, tyle, co

teraz Piotruś. Mieszkanie Dziadków na Kilińskiego 50 w Łodzi, w którym się urodziłem, było w starym budownictwie. Ozdobione sztukaterią sufity były jak chmury. Choinka zachwycała zielenią i zapachem, a żeby zobaczyć gwiazdę na czubku trzeba było zadzierać głowę, tak jak teraz, gdy patrzę na obłoki, na ptaki, na samoloty. Babcia ubierała ją w noc poprzedzającą Wigilię i mówiła, że to Mikołaj przyszedł i choinkę ustroił. W moim rodzinnym domu, na Złotnie też choinka opierała się czubkiem o sufit. I też ubierano ją w przededniu Wigilii. Robiło się wtedy przytulnie, ciepło, rodzinie, świątecznie. Jeszcze nie przyzwyczailiśmy się do jej zapachu. Jeszcze nie spowszedniał jej widok. Czarowała świeżością. Była zwiastunem ważnych wydarzeń, tego, że Święta są tuż, tuż. Choinka ustawiona w

Z KRAJU

- Prezydent Rosji Miedwiedjew złożył oficjalną wizytę w Warszawie. Rozmawiał z prezydentem Komorowskim i premierem Tuskiem. Wizyta „ma otworzyć nowy rozdział w relacjach obu krajów”. Niedobra posucha w relacjach polsko-rosyjskich dobiegła końca – ocenił spotkanie Komorowski.
- Premier Tusk rozmawiał w stolicy Niemiec z kanclerzem Merkel o zbliżającym się grudniowym szczycie UE w Brukseli, dotyczącym budżetu Unii. Polski rząd jest przeciwny przyspieszaniu negocjacji w sprawie nowej perspektywy finansowej UE po 2013 r., o co zabiega domagający się cięć Londyn.
- Z okazji wizyty prezydenckiej, Rosja przekazała stronie polskiej kolejne akta dotyczące rosyjskiego śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej.
- Przy okazji wizyty prezydenckiej, list intencyjny w sprawie utworzenia Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia podpisali ministrowie kultury Polski i Rosji.
- II tura wyborów rozstrzygnęła ostatecznie o wyborze prezydentów miast i burmistrzów. Sopot wybrał prezydenta z zarzutami. Karnowski będzie rządził miastem po raz czwarty. Grzymowicz (niezależny, popierany przez PSL) został ponownie prezydentem Olsztyna. W drugiej turze uzyskał on 53% głosów. Lublin i Łódź zdobyli kandydaci Platformy: Żuk i Zdanowska. Majchrowski utrzymał władzę w Krakowie z wynikiem 60%. Prezydentem Szczecina został kandydat niezależny Krzystek. W Częstochowie prezydentem będzie poseł SLD Matyjaszczyk, który otrzymał 71% głosów. W Poznaniu ubiegający się o reelekcję Grobelny uzyskał ponad 66% głosów. Poseł PO Zawita został prezydentem Jeleniej Góry. Prezydentem Ostrowca Świętokrzyskiego został ponownie Wilczyński, kandydat z listy komitetu wyborczego Twój Ostrowiec. Samorząd 2006.
- Polityczna gra o wrak tupolewa? Choć nie ma jeszcze terminu sprowadzenia szczątków samolotu do Polski, ministrowie rządu Tuska już zaczęli medialną dyskusję, gdzie miałyby być złożone. Zdaniem szefa MON Klicha najlepiej nadawałaby się do tego warszawska Cytadela. Z kolei Natęcz,

doradca prezydenta, powiedział, że wrak powinien spocząć w okolicach Okęcia. Część bliskich ofiar katastrofy smoleńskiej jest oburzona tą dyskusją. – Nie dyskutujemy o symbolu, ale o przyczynach katastrofy.

- „Postępowcy” górą... Postowie zmienili prawo wyborcze i wprowadzili m.in. 35-procentowy pułap na listach kandydatów. Istotną zmianą są jednomandatowe okręgi wyborcze do Senatu.
- Jarosław Kaczyński zagroził Tusкови sądem za stwierdzenie, że w czasach rządów PiS miały miejsce przypadki korupcji politycznej. Premier zabrakł głosu w związku z dyskusją nad cofnięciem dotowania partii politycznych z budżetu. Ostatecznie Sejm dotacje dla partii pozostawił.
- Administrator Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego ks. prał. płk Sławomir Żarski decyzją szefa MON Klicha został przeniesiony do rezerwy kadrowej. Minister ukarał ks. Żarskiego za kazanie, jakie wygłosił podczas Mszy św. w bazylice Św. Krzyża w Warszawie z okazji Święta Niepodległości, po którym sam prezydent Komorowski... „interweniował” w zakrystii. Fragment kazania: „Patriotyzm zastąpiono promowanym kosmopolityzmem; miejsce uczciwości zajęła nieuczciwość; prawdę zastąpiono kłamstwem i pomówieniem; ofiarność i poświęcenie – chciwością i pazernością; miłość – nienawiścią”.
- Andrzej Rzepliński został nowym prezesem, a Stanisław Biernat wiceprezesem Trybunału Konstytucyjnego. Nominacje wręczył prezydent.
- Adam Struzik (PSL) został ponownie wybrany na marszałka województwa mazowieckiego. Struzik będzie pełnił tę funkcję po raz czwarty.
- W 2012 r. przedawnia się sprawa byłego ministra skarbu Wąsacza, oskarżonego przed Trybunałem Stanu o nieprawidłowości przy prywatyzacjach. Sąd kolejny raz nie potrafi rozliczyć „prywatyzatorów”.
- Z okazji 19. rocznicy powstania Radia Maryja specjalne uroczystości odbyły się w kościele św. Józefa – Sanktuarium MB Nieustającej Pomocy w Toruniu. Uroczystej Mszy z udziałem 12 biskupów przewodniczył ordynariusz toruński bp Suski.

W rocznicowych uroczystościach wzięło udział ok. 5 tys. osób, m.in. kilkudziesięciu obecnych i byłych parlamentarzystów PiS, członkowie rodzin ofiar katastrofy smoleńskiej. Ordynariusz kielecki bp Ryczan powiedział w homilii, że Radio Maryja toczy bój o miejsce Boga w naszej ojczyźnie i w świecie. Podkreślił też, że przed laty nikt nie wierzył, że Radio Maryja „stanie się rozłożystym dębem, w cieniu którego poszukiwacze Boga będą oddychać powietrzem wiary”.

- „Żołnierze na misjach i ich rodziny potrzebują nadziei” – powiedział bp Józef Guzek, który został mianowany nowym biskupem połowym Wojska Polskiego.
- Po ujawnieniu nagrań, na których Ludwiczuk oferował posady za polityczne wsparcie, senator zawiesił członkostwo w PO.
- Postowie klubu Polska Jest Najważniejsza zaapelowali o przeprowadzenie przyspieszonych wyborów parlamentarnych wiosną 2011 roku.
- Już blisko 2 bln zł Polacy odłożyli w ZUS na swoje emerytury. Jednak tylko wirtualnie, bo ZUS tych pieniędzy nie ma, a żeby wypłacać świadczenia – zapożycza się.
- Od stycznia z TVP zniknie znany program Rafała Ziemkiewicza „AntySalon”.
- Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich wydało oświadczenie w związku ze sporem o „Rzeczpospolitą”. Rządowy udziałowiec PW Rzeczpospolita złożył wniosek w sądzie o rozwiązanie spółki wydającej dziennik. Zarząd Główny SDP stwierdza, że nie podważa praw właścicieli, rad nadzorczych i zarządów do kształtowania linii redakcyjnej mediów, ale zwraca się jednak o uszanowanie pluralizmu informacji i opinii w debacie publicznej. Udział Skarbu Państwa w spółkach medialnych nie może w żadnym wypadku powodować ingerencji rządu w linię programową mediów ani w skład zespołów redakcyjnych.
- Po wejściu w życie tzw. „ustawy o działalności leczniczej” szpitale będą musiały drastycznie zmniejszyć liczebność personelu medycznego. □



mieszkań pod koniec listopada pokrywa się kurzem, ugina pod bombkami, które z każdym dniem czas obarcza coraz większym ciężarem. Gałęzie niczym ramiona starego człowieka opadają nieubłagane; opuszcza je, pochyla się, traci zielone rumieńce. Pół wieku temu za oknem hulata zamieć, albo sypały się ogromne płatki śniegu starannie przycięte przez Panią Zimę w najbardziej fantazyjne wzory. Stół z białym obrusem, pod którym umieszczano sianko. Oplutek. Krzyż. Zapachy z kuchni, gdzie Mama krzątała się przy kolacji, przygotowując dania, jakich nie jadalśmy przez cały rok. Ukochane grzyby w kapeluszach obtoczonych w buteczce. Karp w galarecie i smażony. Kapusta z grochem. Pochłanianie w dużych ilościach przez Ojca i Stryja jagietki, czyli drobna kaszka ze słodkim sosem, przedmiot mojej wielkiej niechęci i przepyszny placek z blachy z makiem i rodzynkami – makietki. Kolędy. Pasterka. Orzechy i prezenty. I wprawdzie kiedyś, gdy brnęliśmy

w Wigilię przez zasypany Narutowicza, zobaczyłem w sklepowej witrynie ogromnego misia, jakiego nie widziałem wcześniej nigdy w życiu i pani, która już zamknięta sklep, otworzyła go widząc w moich oczach radość i pragnienie, i miłość do tego pluszaka, to jednak nie prezenty były główną „ozdobą” i „motorem” tych Świąt. Kiedy przeglądam lawinowo spadające do mojej skrzynki na listy tony reklam ze świątecznymi ofertami, coś mi zaczyna skowyczeć w duszy, jakby nagle rozszalała się tam śnieżycą. Tych Świąt nie można kupić. Do mojego domu, do domu Dziadków przychodził Mikołaj. Trochę się go bałem, bo wcale nie był w czerwonym kubraku, tylko w kożuchu baranin wywróconym futrem na zewnątrz i taką też baranią woalką okrywał całą twarz. Dudnił basem, w którym nie byłem w stanie rozpoznać głosu Babci. Prezenty oczywiście cieszyły, ale gdy myślę o Bożym Narodzeniu w pamięci pojawiają się inne obrazy.

ciąg dalszy na str. 13...



ZE ŚWIATA



- Podczas pobytu w Warszawie prezydent Rosji Miedwiediew osobiście uhonorował Andrzeja Wajdę Orderem Przyjaźni Federacji Rosyjskiej.
- Papież Benedykt XVI spotkał się z 26 Irakijczykami, którzy w rzymskiej klinice Gemelli wracali do zdrowia po tym, jak zostali ranni w zamachu terrorystycznym na katedrę w Bagdadzie.
- Fiasko rozmów USA – Izrael. Waszyngtonowi nie udało się nakłonić rządu Izraela do wprowadzenia nowego moratorium na kolonizację terytoriów okupowanych.
- Już za dwa lata ma się pojawić unijna dyrektywa, na której wdrożenie państwa członkowskie mają maksimum dwa lata. Przynajmniej 24 kraje UE będą się wymieniać bazami danych zarejestrowanych pojazdów, a mandaty wystawiane w jednym kraju będą realizowane w pozostałych krajach, w takiej wysokości, jaka obowiązuje na terenie kraju popełnienia wykroczenia. Współpraca mandatowa będzie dotyczyła kilku kategorii wykroczeń drogowych – przekroczenia prędkości, jazdy pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, przejechania na czerwonym świetle, niezapięcia pasów bezpieczeństwa, nieużywania kasków przez motocyklistów oraz jeżdżenia „buspasem” lub pasem awaryjnym.
- Opozycja uzyskała na Białorusi godzinny dostęp do państwowej TV. Jednak prezydent Łukaszenko nie wziął udziału w debacie na żywo. Rywale nazwali go tchórzem... Dopuszczenie kandydatów opozycji do telewizyjnego programu na żywo to ustępstwo Łukaszenki, któremu bardzo zależy na uznaniu przez UE wyników wyborów.
- Rozpoczęły się zakrojone na dużą skalę amerykańsko-japońskie manewry wojskowe. Mają one pokazać sprzeciw wobec działań Korei Północnej. Wywiad południowokoreański ocenia, że ponowny atak Korei Północnej jest bardziej niż prawdopodobny.

- Na pierwszym od dziesięciu lat wielkim szczycie 56 państw nie było w stanie wypracować żadnego porozumienia. Podczas dwudniowego spotkania w Astanie (Kazachstan) 56 przywódców miało przyjąć plan reformy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.
- Kraje Ameryki Południowej uznają niepodległość Palestyny. Po Brazylii zrobiła to Argentyna.
- Parlament w Bukareszcie debatuje nad zamianą „Roma” na „Cygana”. Powód? Nazwa „Rom” za bardzo kojarzy się z Rumunią, a Cyganie pochodzą także z innych krajów.
- Czy Rumunia wchłonie Mołdawię? Według prezydenta Rumunii, Traiana Basescu, stanie się to już w ciągu najbliższego ćwierćwiecza.
- Moskwa po raz kolejny grozi odrzuceniem propozycji NATO w sprawie tarczy, jeśli nie zostaną uwzględnione wszystkie postulaty Kremla. Premier Putin ostrzegł nawet, że Rosja może rozbudować swój arsenał nuklearny w odpowiedzi na tarczę raketową.
- Mińsk pod presją USA rezygnuje z zapasów wysoko wzbogaconego uranu. USA jednak sankcje nałożone na Białoruś utrzymują.
- Iran poinformował o wyprodukowaniu pierwszej partii koncentratu uranu, tzw. yellow cake (żółte ciasto), służącego jako podstawa do produkcji wzbogaconego uranu.
- Choć wybory wygrał jego rywal, dotychczasowy prezydent Wybrzeża Kości Słoniowej Laurent Gbagbo został zaprzysiężony na kolejną kadencję. Na wks dochodzi do incydentów i protestów opozycji.
- Katia Zatuliweter, pochodząca z Rosji asystentka posta brytyjskiej Izby Gmin, została zatrzymana przez kontrwywiad i oskarżona o szpiegostwo na rzecz Rosji.
- Ukraińska milicja zlikwidowała w Kijowie namiotowe miasteczko przedsiębiorców, protestujących przeciwko nowym podatkom.

- Liderzy polskich organizacji na Litwie wystosowali list otwarty do prezydenta Dali Grybauskaitė i szefowej parlamentu Ireny Degutienė, w którym apelują o zapobieżenie ograniczaniu praw mniejszości narodowych i o obronę ich szkół, w tym polskich.
- W Genewie trwają negocjacje dotyczące irańskiego programu atomowego. To pierwsze rozmowy w tej sprawie od czternastu miesięcy.
- Indie i Francja podczas wizyty prezydenta Nicolasa Sarkozy'ego w Delhi podpisały, wyceńiane na 9,3 mld USD, porozumienie o budowie dwóch reaktorów atomowych.
- Chiński pociąg pasażerski ustanowił nowy rekord prędkości: podczas jazdy próbnej jechał 486 km na godzinę. TGV zostaje z tyłu?
- Armia Zbawienia przed Świętami zbiera pieniądze dla potrzebujących m.in. w Kanie. W tym roku nie będzie mogła tam używać tradycyjnych dzwonków. Oficjalnie przyczyną zakazu mają być skargi właścicieli sklepów na hałas...
- W Waszyngtonie zmarł w wieku 70 lat były członek Izby Reprezentantów USA polskiego pochodzenia Stephen Solarz. Zasiadał w Kongresie przez dziewięć kadencji.
- Bilans śmiertelnych ofiar cholery na Haiti wzrósł do 1882.
- W Bułgarii 30-letnia szefowa jednej z ważnych rządowych agencji zarządzających unijnymi funduszami dla rolnictwa legitymowała się... sfałszowanym dyplomem wyższej uczelni.
- Co najmniej 174 osoby zginęły w tym roku na skutek ulewnych deszczy nękających Kolumbię. Co najmniej 34 osoby nie żyją, a 75 tysięcy ewakuowano do schronów na skutek ulewnych deszczy i obsunięć mas błota w Wenezueli.
- Urodzony w Nigerii John Godson zastąpi w Sejmie w Warszawie Hannę Zdanowską, która wygrała wybory lokalne w Łodzi. Będzie pierwszym w historii polskim posłem – Murzynem. □

Boże Narodzenie AD 2010

Słowo Bp Wojciecha Polaka – Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa emigracji

Wszystkim tym, którzy Je (Słowo, które stało się ciałem) przyjęli dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi tym, którzy wierzą w imię Jego, którzy (...) z Boga się narodzili (por. J 1,12-13.), którzy są w komunii z Bogiem.



**Kochani Siostry i Bracia!
Drodzy Rodacy, żyjący w kraju
i na emigracji!**

W święty czas Bożego Narodzenia wpatrujemy się z ufnością w *Słowo, które stało się ciałem* (por. J 1,14), w Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka. Wpatrujemy się z ufnością i pełni wiary powtarzamy: *a Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas. Jest to nowość niestychana i po ludzku niewyobrażalna* – wskazuje nam w adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* Ojciec Święty Benedykt xvi i dodaje, że *nie jest to żadna figura retoryczna, lecz żywe doświadczenie! Opowiada nam o nim św. Jan, naoczny świadek: oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Cjca, pełen łaski i prawdy* (por. J 1,14b). To właśnie wiara zaświadcza nam, że odwieczne Słowo stało się człowiekiem, stało się dosłownie jednym z nas. W czasie swojej listopadowej wizyty w Hiszpanii, w sanktuarium św. Jakuba w Santiago de Compostela, ten sam Ojciec Święty Benedykt xvi wołał: *Europa musi otworzyć się na Boga, wyjść na spotkanie z Nim bez lęku*. Współczesny człowiek, gdziekolwiek więc żyje, w Europie i na świecie, także na emigracji, musi w swym życiu otworzyć się na Boga i wyjść na spotkanie z Nim bez lęku.

Boże Narodzenie to przed wszystkim czas, w którym sam Bóg wychodzi do człowieka. W Jezusie Chrystusie, swoim umiłowanym *Jednorodzonym Synu*, wychodzi bowiem na spotkanie z nim. Szuka go prawdzi-

wie z potrzeby swego ojcowskiego serca. W Jezusie Chrystusie jednocześnie nas zaprasza, abyśmy się na Niego otworzyli i abyśmy Go przyjęli, abyśmy szli przez nasze życie razem z Tym, który daje nam życie, albowiem *to, co zaistniało* – podkreśla nam jeszcze w swej Ewangelii św. Jan – *w Nim było życiem. A życie to było światłością dla ludzi* (por. J 1,3-4). Bóg jest dawcą życia, i jak nam przypomniał Ojciec Święty Benedykt xvi, On sam wyjaśnił nam także, *co tak naprawdę oznacza życie. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego postateś, Jezusa Chrystusa* (por. J 17, 3). Życia we właściwym znaczeniu nie mamy więc dla siebie ani wyłącznie z samych siebie – wskazuje nam Papież – *jest ono relacją. Życie w swjej pełni jest relacją z Tym, który jest źródłem życia. Jeśli pozostajemy w relacji z Tym, który nie umiera, który sam jest Życiem i Miłością, wówczas mamy życie. Wówczas żyjemy, żyjemy z Jezusem Chrystusem, Jednorodzonym Synem w Bogu*.

W ciszy betlejemskiej nocy, budząc nas ze snu i letargu, z obojętności i lęku, rozlega się głos Bożego postaćca: *Nie bójcie się! Oto zwiastuję Wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan* (por. Łk 2,11). Narodziny Jezusa Chrystusa są źródłem niewyczerpanej radości. Są źródłem mocy i kluczem nadziei. Nie tylko przecież poruszają delikatną strunę najpiękniejszych bożonarodzeniowych wspomnień, które od dzieciństwa nosimy w naszych sercach, ale budują naszą ufność i nadzieję, że w Jezusie Chrystusie i my jesteśmy prawdziwie umiłowanymi dziećmi Bożymi. Bóg w swojej wielkiej miłości przychodzi bowiem do ludzi jak do przyjaciół i *przestaje z nimi, aby zaprosić ich i przyjąć ich do wspólnoty z sobą*. Dlatego też – jak uczy nas Sobór Watykański II – *mamy przez Chrystusa, Słowo, które stało się ciałem, dostęp do Cjca w Duchu Świętym i stajemy się współuczestnikami Bożej natury* (ov 2). W Jezusie Chrystusie, w Nowonarodzonym, każda i każdy z nas staje się przybrany

ciem Boga. Jest z Nim zjednoczony. Jest z Nim w ścisłej komunii życia. Jest więc w komunii z Bogiem.

W świąteczny czas, składając sobie Bożonarodzeniowe życzenia, stając naprzeciw siebie z białym opłatkiem w dłoniach w naszych rodzinach, w naszych parafialnych i emigracyjnych wspólnotach, a niekiedy choć fizycznie oddaleni, to jednak duchowo obecni we wspólnocie z bliskimi i drogimi nam ludźmi, pragniemy życzyć sobie, aby *jedność z Bogiem i wzajemna miłość* przenikały do głębi nasze serca. W ten święty czas, życzymy sobie, aby z tego doświadczenia *jedności – komunii z Jezusem Chrystusem, Nowonarodzonym*, z tego spojrzenia naszej wiary utkwionego w Syna Bożego, zrodziła się w nas prawdziwa miłość do żyjących wokół nas. Życzymy sobie nawzajem, aby ten świąteczny czas otworzył nas na jeszcze głębsze poczucie więzi z siostrami i braćmi w wierze. Życzymy sobie wreszcie i tego, aby nasze spojrzenie utkwione w Nowonarodzonego Jezusa, zaowocowało *zdolnością dostrzegania w drugim człowieku tego, co w nim najlepsze i abyśmy właśnie przy żłóbku – jak nas prosił Sługa Boży Jan Paweł II – cierpliwie się uczyli umiejętności czynienia miejsca bratu, wzajemnego noszenia brzmion i odrzucania pokusy egoizmu, które nieustannie nam zagrażają, rodząc rywalizację, bezwzględne dążenie do kariery, nieufność i zazdrość* (por. NMI 43).

Wszystkim Wam, Siostry i Bracia, przeżywającym trudne doświadczenie emigracji, młodym i starszym, rodzinom i osobom samotnym, duszpasterzom oraz siostram i braciom zakonnym, gdziekolwiek przyszło Wam przeżywać czas Bożego Narodzenia jeszcze raz powtarzam: *Nie lękajcie się! Oto zwiastuję Wam radość wielką. Dziś nam się narodził Zbawiciel!* Chciałbym z tym słowem, z tymi świątecznymi życzeniami, z moją modlitwą i pasterskim błogostawieństwem dotrzeć w ten święty czas do każdej i każdego z Was. Niech miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności – komunii – w Duchu Świętym będą z Wami wszystkimi. Z serca Wam błogostawię. □

*bp Wojciech Polak
Delegat Konferencji Episkopatu Polski
ds. duszpasterstwa emigracji*





Wymowa Bożego Narodzenia

...ciąg dalszy ze str. 5

Dzisiaj nosimy w sobie tę godność, już z wolnego wyboru. Jeśli przyznajemy się świadomie do Chrystusa, jeśli uznajemy Go za naszą Światłość, za naszego Odkupiciela, jeśli żyjemy według Jego wskazań, to oznajmiamy kim jesteśmy. Ta świadomość godności dzieci Bożych winna nas napawać wielką radością. W starożytności chrześcijańskiej pisał papież Leon Wielki: „Poznaj chrześcijaninie godność swoją”.

Godność dziecka Bożego, to godność, którą zawdzięczamy Bożemu narodzeniu. Bóg przyjął naszą ludzką naturę, by dać nam udział w swojej boskiej naturze. W tym tkwi nasze wielkie wyróżnienie, w tym zawarta jest nasza godność. Bądźmy dumni z tej godności, pokorni ale dumni. Ludzie dzisiaj gonią za stanowiskami, ubiegają się o urzędy, stopnie naukowe, godności państwowe i kościelne, a zapominają kim są przed Bogiem, jaką godność nadał im Syn Boży, ten narodzony w Betlejem, ukrzyżowany i zmarłych wstąpił w Jerozolimie.

Zatem, nie jest tak bardzo ważne, że jesteś magistrem, doktorem, kierownikiem lub dyrektorem, ojcem, czy matką, ale że jesteś chrześcijaninem, dzieckiem Boga. To jest ten najważniejszy tytuł, najwyższa godność uzyskana dzięki przyjęciu na świat Chrystusa, dzięki przyjęciu „Słowa, które stało się ciałem”.

Popatrzmy jeszcze na tych, którzy nie przyjęli Chrystusa, wówczas, gdy się narodził i żył i na tych, którzy dzisiaj Go nie przyjmują. Wśród nich jest część narodu żydowskiego. Jezus został odrzucony przez część swego narodu. W wyniku tego został ukrzyżowany. Jako uczniom Pańskim jest nam przykro, że dziś

Jezus jest odrzucany przez ludzi mieszkających w Ziemi Świętej. Świat patrzy z przejęciem na bezsensowną wojnę jaka od lat toczy się w ziemi Jezusa. Prorocy zapowiadali: „Pokój zakwitnie, kiedy Pan przybędzie”. Dlaczego nie ma pokoju? – pytamy. Odpowiadamy – bo Chrystus został odrzucony, nie został przez niektórych przyjęty. Pokój Chrystusa, ten, który głosili aniołowie nad Betlejem, staje się udziałem tych, którzy przyjmują Jezusa.

Dziś też jest Chrystus odrzucany. Odrzucali go tak niedawno temu marksści, pozytywści, niektórzy egzystencjaliści, nihilści. Dziś jest odrzucany przez wielu liberałów i libertynów, potomków rewolucji francuskiej, rewolucji październikowej i wszelkich innych rewolucji. Nic to dobrego nie wroży dla świata. Świat nie akceptujący Boga, świat odwracający się od Chrystusa, staje się światem nieznosnym dla człowieka.

Życzymy sobie – z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego – abyśmy zawsze stali po stronie Chrystusa, który nadał nam godność dzieci Bożych. Przez naszą modlitwę i nasze osobiste świadectwo chrześcijańskiego, ewangelicznego życia, przekonujemy innych, że warto wierzyć, że warto stać przy Chrystusie, że warto żyć tajemnicą Bożego Narodzenia. □

Bp Ignacy Dec



Modlitwa przy wigilijnym stole

Wkrótce, w gronie rodziny, wśród najbliższych i przyjaciół, zasiądziemy przy wigilijnym stole, dzieląc się radością z uczestnictwa w świętach będących pamiątką narodzin Syna Bożego. Zaczynamy ten wieczór tradycyjnie, od wspólnej modlitwy.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego Amen

Wystuchajmy fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza o narodzeniu Jezusa Chrystusa

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza Łk 2,1-14

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się, więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze. I trzymali straż nocną nad swoim stadem. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwata Pańska zewsząd ich oświeciła, tak, że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu; dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz

Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. I nagle przytoczyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: „Chwata Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie”.

Prośby:

Boże, nasz Ojcze, w tej uroczystej godzinie wychwalamy Cię i dziękujemy za noc, w której powstałeś nam swojego Syna, Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela. Przez Niego zanosimy do Ciebie nasze gorące prośby:

– Udziel naszej rodzinie darów miłości, zgody i pokoju. Ciebie prosimy... Wystuchaj nas Panie.

– Obdarz także naszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych pokojem tej nocy. Ciebie prosimy... Wystuchaj nas Panie.

– Wszystkich opuszczonych, samotnych, chorych, biednych i głodnych na całym świecie pociesz i umocnij Dobrą Nowiną tej świętej nocy. Ciebie prosimy... Wystuchaj nas Panie.

– Naszych zmarłych bliskich i znajomych (można wymienić imiona) obdarz szczęściem i radością przebywania z Tobą. Ciebie prosimy... Wystuchaj nas Panie.

(Można dodać modlitwę w szczególnej intencji rodziny)

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu... Teraz, w świątecznym nastroju przełamiemy się opłatkiem:

Boże, nasz Ojcze, dziękujemy Ci za ten biały chleb, owoc ziemi i ludzkiej pracy. Prosimy Cię, pobłogosław nas i te opłatki, którymi będziemy się łamać i składać sobie wzajemnie życzenia. Ty sam pouczyłeś nas, abyśmy dzielili się z innymi – zwłaszcza z potrzebującymi – chlebem, miłością, życzliwością i pokojem. Obdarz nas samych i naszych bliskich Twoją łaską, abyśmy wspólnie stawili Twą Ojcowską dobroć. Przez Chrystusa Pana naszego...

Wszyscy łamią się opłatkiem i przekazują sobie znak pokoju. Śpiewamy kolędę, np. „Wśród nocnej ciszy”.

Życzymy sobie nawzajem, aby nadchodzące Święta, upłynęły w ciepłej rodzinnej wspólnoty i przepiętione były wzajemną życzliwością, a dobry Bóg, niech zsyła łaski i obficie wszystkim błogosławi w Nowym Roku 2011 □



Wigilia internowanych

Franciszek L. Ćwik

Przywieźli nas do byłego carskiego więzienia w Krasnymstawie i – nie wiedzącym skąd ta upiorna podróż – kazano wysiadać z milicyjnych „suk”. Nie rozumieliśmy jeszcze, że peerelowski reżim po raz kolejny postanowił, tym razem rękami generała z moskiewskiego nadania, rozprawić się z Polakami, broniącymi nadziei swojego kraju na niepodległość, z ludźmi Solidarności – związku zawodowego, który chciał doprowadzić do uporządkowania naszej siermiężnej rzeczywistości, i przynajmniej przydania ludzkiej twarzy socjalistycznemu bezsensowi. Beznadziei objawiającej się m.in. kartami na mięso, cukier, benzynę a nawet wódkę; cenzurą co wyznacza kiedy i o czym wolno pisać. Tylko za te polskie marzenia – żeby wszystkim było choćby trochę normalniej, 13 grudnia 1981 r., sowieckim zwyczajem – w nocy, powyciągano z domów i aresztowano bez żadnej decyzji sądu tysiące ludzi, często chorych, pozostawiających samotne żony, zbudzone ze snu, roztrzęsione ze strachu dzieci – widzące milicjantów wybijających drzwi, zakładających ojcu kajdanki. Temu Tatusiowi, który ostatnimi miesiącami nie miał nawet czasu, by pójść z nimi na spacer, bo był na jakichś ważnych dla Polski zebraniach. Ale przecież czasami przynosił im cukierki „na kartki” i obiecywał kupić sanki, i wybrać się na ślizgawkę, kiedy tylko spadnie pierwszy śnieg.

A śnieg spadł właśnie tej grudniowej nocy, ale zamiast wspólnego spaceru na sanki, powieszono go do więzienia, gdzie przywita go szpaler uzbrojonych w hełmy, tarcze i pałki zOMO-wców, gotowych do bicia, gdyby tylko zrobił jeden niepoprawny krok.

Wsadzono nas między stare, grube mury, do ciemnych lodowatych cel z kratami w oknach. Była noc, gdzieś koło czwartej nad renem, ale przecież nikt nie mógł zasnąć, nikomu nie chciało się spać, napięcie było wielkie, że początku nie odczuwaliśmy nawet tego zimna w nieopalaney celi. Celi dla przestępców, ze śmierdzącym kibelem odgrodzonym tylko dwoma tekturowymi deskami. Po wielogodzinym transporcie, oczywiście każdy chciał skorzystać z ubikacji, ale w tych upokarzających warunkach, prawie na oczach wszystkich nikt jakoś nie mógł się przemóc. Po pewnym czasie, w końcu i do tego musieliśmy przywyknąć, tak samo jak i do blaszanych misek, trzeszczącego w zębach piaskiem chleba, zup gotowanych z jakiś resztek i zrzynek z sierścią, i niedzielnych „mielonych”, w których zmielone było wszystko.

Nie przywykliśmy jednak do niewoli, do więzienia. „Do tego nie da się przywyknąć” – mawiał gołący i strzygący nas obchodny fryzjer – więzień kryminalny, odsiadujący 8 letni wyrok. I miał rację. Problem więzienia nie polega tylko na tym, że jest w nim podłe jedzenie. Chodzi o to, że nie jesteś wolny, że zamykają cię codziennie w małej, przeludnionej celi, że rytm twojego dnia wyznacza zgrzyt klucza, przekręcanego w drzwiach przez strażnika. Twoją jedyną częstką wolności i największą radością jest półgodzinny spacer w ogrodzonym ze wszystkich stron spacerniaku i możliwość zamienienia paru słów, nawet o byle czym, z kimś, kto tak jak ty, robi w tej pilnowanej przez „klawiszów” klatce. Jak ci się uda to zimą możesz sobie jeszcze utoczyć ze śniegu batwana, którego awansujesz na stopień... generała. Ktoś, kto nie był w więzieniu nie może sobie wyobrazić jaką radością jest możliwość wyjścia z domu i pójścia tam gdzie ma ochotę.

Później zrobiło się niby „lepiej”. Była opalana cela, a czasem i kluski z serem, ale za to zaczęli przyjeżdżać SB-ecy na „Polaków rozmowy”, proponując nam podpisanie tzw. lojalki. Wprawdzie z prawnego punktu widzenia taki „dokument” nie ma żadnej wartości, to jego podpisanie z moralnego punktu widzenia było degradujące, i oto właśnie SB-ekom chodziło, żeby nas za wszelką cenę upodlić. Podpisanie lojalki oznaczało bowiem jakiś rodzaj poddania się i akceptacji gąsienic stanu wojennego, koksowników na rogatkach,



godziny milicyjnej, a przede wszystkim... zabitych w kopalni Wujek, aresztowania zamojskich rolników, których w nocy wywieziono w las pod Tomaszowem Lubelskim i kazano iść do domów, jednocześnie wydając zOMO komendę: „załaduj broń”.

Później znowu było gorzej. Jeszcze bardziej starano się nas zeszmacić, proponując... współpracę z nimi, z SB. Już nie tylko zaprzeczyć się tego wszystkiego, co się robiło, w co się wierzy, ale jeszcze zdradzić i uczestniczyć w tym całym draństwie zorganizowanym pod kierunkiem „generała” w ciemnych okularach.

Nie sadzę, by ktoś z naszych coś takiego podpisał, chociaż obiecywano natychmiastowe zwolnienie i „dobrą przyszłość”. Nasz los zależał wówczas całkowicie od widzimisię SB-ków, tak że uważaliśmy, iż pod względem psychicznym jest nam znacznie trudniej od więźniów kryminalnych, bo oni mieli wyroki i wiedzieli przynajmniej kiedy wyjdą. My nie znaliśmy naszej przyszłości i na tym właśnie SB-ecy starali się wygrywać i wykorzystywać każdą okazję, by nas zmusić do ustępstw, do zdrady. A było wśród nas wielu, którym w tym czasie urodziły się dzieci czy zmarli rodzice, chorowały żony. Było ciężko, bardzo ciężko, ale wtedy na pomoc przychodziła nam... modlitwa.

Prawdziwe jest polskie przysłowie, że „jak twoga to do Boga”. Nie sadzę, by miało ono negatywny wydźwięk, bo w końcu, do kogo można się zwrócić, z kim porozmawiać, kiedy nie zna się swojego jutra, kiedy mogą cię w każdej chwili wyciągnąć z celi i skatować, chociażby tylko dla własnej dzikiej satysfakcji. Tak przecież naprawdę bywało. Dlatego modliliśmy się więcej niż zazwyczaj, zwłaszcza na różańcach zrobionych z chleba.

Czekaliśmy na Wigilię, która jest dla nas, Polaków, chyba najbardziej świątecznym, wypełnionym głęboką tajemnicą, jedynym swego rodzaju dniem w roku. Niektórzy twierdzili, że nas wypuszczą, bo „jak można trzymać niewinnych ludzi?”. Było inaczej, ale też pięknie, chociaż po ludzku rzecz biorąc strasznie. Wypędzono nas z celi. Okazało się, że służba więzienna i SB obawiali się tego świętego dnia. Bali się, że możemy psychicznie nie wytrzymać i że może dojść do jakichś rozruchów. Dlatego prewencyjnie starano się nas zastraszyć. Wypędzono z celi. Strażnicy, jakby świątecznie, wyposażeni w hełmy i pałki, dokonywali rewizji w celach, wywracając wszystko do góry nogami. Potem poddano nas jeszcze rewizji osobistej i przeniesiono do innych cel.

Wigilia, dzień oczekiwań na Coś, co zmieni oblicze tego świata, był dla nas też dniem modlitwy i marzeń o zmianie naszej ziemi, mimo przestuchań, rewizji, poniżeń i niepewności jutra. Było nas w „nowej” celi dziesięciu. Dziesięciu z kilku tysięcy internowanych, którzy z dala od rodzin, rodzinnej wieczerzy spędzą ten jedyny



Souvenirs de Noël

Madame Halina est originaire de Lwów où elle a passé son enfance et son adolescence. Après les expulsions, elle a habité en Pologne. Elle réside maintenant en France.

Pourvez-vous nous dire quelques mots sur Lwów ?

Lwów est une ville comme Rome, construite sur sept collines, où l'on monte les rues ou on les descend. C'est la seule ville polonaise décorée de la Croix d'Or de l'Ordre Virtuti Militari, décernée par le maréchal de Pologne Józef Piłsudski, en présence du maréchal de France Ferdinand Foch. Au Trocadéro, il y a une statue du maréchal Foch sur laquelle il est écrit qu'il est maréchal de France, de Grande-Bretagne et de Pologne. Lwów est la seule ville au monde à posséder trois cathédrales, une pour chaque religion – catholique romaine, gréco-catholique et arménienne. Le pape Pie XI a envoyé à Lwów une bénédiction spéciale et a remercié les habitants pour ces trois cathédrales. À Lwów, il y avait trente-trois églises sans compter les chapelles des monastères et des couvents. À toutes les messes, elles étaient toujours pleines de fidèles.

Comment commençaient les fêtes de Noël ?

Avant Noël, pendant les quatre semaines de l'Avent, on célébrait dans chaque église les Rorate, des messes à six heures du matin. Il faisait encore très sombre. C'était une vision très particulière, avec des silhouettes humaines sombres qui marchaient en tenant à la main des lanternes allumées, de toutes les tailles. La nuit du 5 au 6 décembre, c'est la nuit de la Saint-Nicolas, une fête toujours attendue par les enfants qui, la main sous l'oreiller, espéraient un cadeau de saint Nicolas. Les confiseries que l'on recevait étaient gardées sans être mangées jusqu'à la décoration du sapin.

Justement, comment était ce sapin ?

Le sapin était une tradition. Dans chaque église, dans les écoles, dans chaque classe, dans les maisons, devant l'hôtel de ville, sur les places, dans les hôpitaux, partout pendant tout le mois de décembre, on décorait des sapins qui montaient du sol au plafond. Dans les écoles, pendant les cours de travaux manuels, on confectionnait de belles décorations pour le sapin. On en faisait aussi le soir à la maison avec des amis, la famille, des camarades. Il faut

rappeler qu'à l'époque on ne produisait pas encore de boules artificielles. Au sommet du sapin, on plaçait une belle et grande tête d'ange, tout en couleurs, avec des ailes près du visage. Et du sommet jusqu'en bas, en passant par les grandes branches, on le couvrait d'une guirlande de papier colorée, faite à la main. Sur le sapin, on accrochait des petits pains d'épices, des petits chocolats, des bonbons et des petits jouets, enveloppés dans des papiers de toutes les couleurs, que nous avions apportés saint Nicolas. Et sur les petits bougeoirs, on mettait des bougies colorées. Il n'y avait pas encore de guirlandes électriques. On allumait les bougies avant le dîner du réveillon et on ne défaisait le sapin que le premier février.

Comment considérez-vous les fêtes de Noël ?

Ma famille était très croyante. Je considère ces fêtes avec une très grande et très profonde vénération, avec le plus grand respect. C'est comme cela que j'ai élevé mon fils. Je lui ai raconté tout cela, car il est le petit-fils d'enfants de Lwów. L'année dernière, j'ai passé Noël près de sa tombe – celle de mon fils unique. Cette année j'irai encore sur sa tombe si Dieu me prête vie jusque-là.

Comment se passaient les fêtes de Noël ?

Les fêtes commençaient avec le réveillon. C'est une fête de famille particulièrement joyeuse. La table était recouverte d'une belle nappe blanche sous laquelle on mettait du foin. À Lwów, il fallait aller au marché un mois avant pour en acheter à un agriculteur. Il y avait toujours une assiette de plus pour un étranger ou une personne morte dans l'année. Bien sûr, il y avait l'opłatek sur une assiette blanche. Dans une atmosphère affectueuse, la famille rassemblée se partageait cet opłatek, les enfants embrassaient les mains des parents et des personnes âgées, et ensuite on se mettait à table. Le dîner se composait de douze plats maigres. Chez nous, il y avait du poisson en gelée, de la carpe panée à la chapelure, des feuilles de chou farcies au riz et aux cèpes, des raviolis à la choucroute et également aux



cèpes, des raviolis fourrés de marmelades, de la kutia au miel. J'adorais la kutia et je m'en gardais toujours dans des petits pots pour en manger le lendemain. Après le dîner, on chantait des kolędy. J'en connais tellement que vous ne pourriez pas toutes les noter en une demi-journée ! *Wśród nocni ciszy* (Dans le silence de la nuit), *Lul, jże Jezuniu* (Dors mon Petit Jésus), *Bóg się rodzi* (Dieu est né). Celle que j'aimais le plus quand j'étais petite, c'était *Fi, jżm, y wszyscy y do st, jenki* (Allons tous à l'étable). Plus tard, quand j'étais plus grande, j'adorais ce chant de Noël autrichien *Douce Nuit, Sainte Nuit*.

Alliez-vous aussi à la messe ?

À minuit, nous partions pour l'église à travers les rues gelées par la glace. Dans les églises éclairées solennellement par toutes les lumières, le prêtre en s'approchant de l'autel chantait *Wśród nocni ciszy*, et ce chant se répandait au loin à travers les rues. Ensuite, nous rentrions à la maison. Bien entendu, notre grand-mère, à l'âge de 90 ans, marchait avec nous sur la chaussée glissante. Pardonnez-moi, j'ai la voix qui tremble et les larmes me montent aux yeux. Il m'est difficile d'en parler, car l'émotion qui m'envahit est trop forte. Tout cela, c'était avant 1939. Lorsque les Soviétiques sont entrés, ils ont fermé toutes les églises. Une seule est restée ouverte, à Łyczaków, l'église Saint-Antoine (photo.). Après les fêtes, les kolędnicy allaient de maison en maison. C'était des groupes d'étudiants de l'École polytechnique ou de l'université. Ils allaient chez les uns et chez les autres avec de grandes crèches roulantes et chantaient des kolędy. Les gens leur donnaient des petits cadeaux. Ils allaient aussi dans les hôpitaux. □

Propos recueillis par Teresa Zienkiewicz

wieczór razem, możliwie najlepiej jak można, mimo murów carskiego więzienia, krat, strażników za drzwiami i ustawionym od niedawna na nowym miejscu blaszanym talerzom.

Wzruciono do cel po gałaczce jedliny, kilka konserw rybnych i dano opłatek. Pomyślałem wówczas, że może ci ludzie, którzy nas pilnują nie są do końca tak nieludscy jak starają się tego stwarzać pozory. Są chyba tak samo, jak my, chociaż w inny sposób, ofiarami tego system, na czele którego stoi „generał” Jaruzelski, ubierający się w szaty Wallenroda.

Nagle ktoś, po cichu, zaczął nucić „Bóg się rodzi” i cała nasza cela rozbrzmiała tą kolędą, radością – mimo wszystko, i nadzieją. Później „Dzisiaj w Betlejem”, pieśń na lepsze jutro, na lepszą Polskę – bez więzień

i oprawców spod znaku sierpa i młota, bez Jaruzelskiego. Wielu miało tży w oczach. Żaden z nas nie wyobrażał sobie przecież, że kiedykolwiek przyjdzie mu spędzać Wigilię i Boże Narodzenie w swoim kraju na kratami więzienia, z dala od najbliższych. Każdy wiedział też na dodatek, że w ten święty wieczór, gdzieś daleko, zebrana jest przy stole jego Rodzina, i że ta Wigilia również dla nich jest inna niż wszystkie dotychczasowe. Ale nikt się nie załamывał, bo gdzieś – podświadomie chyba – czuliśmy przecież, że mamy rację i że nasza sprawa zwycięży. I tak się stało, może również dzięki tej więziennej Wigilii i kolędom, które wówczas śpiewaliśmy pełni nadziei. □

Franciszek L. Ćwik

Francja 1500

Między gotykiem a renesansem

Wystawę pod takim tytułem możemy oglądać do 10 stycznia 2011 w paryskim Grand Palais. Ekspozycja ma charakter międzynarodowy, poprzez udział instytucji muzealnych zarówno francuskich (Luwr, Cluny, Ecouen), jak i angielskich czy amerykańskich a także kolekcji prywatnych. W przyszłym roku „Francja 1500” pojedzie do Stanów Zjednoczonych.

Takiej wystawy jeszcze nie było, zgodnym chórem określają historycy sztuki.

Po roku 1400 przyszła kolej na epokę przełomową i nie docenianą – między gotykiem a renesansem. Wybitna polska specjalistka, Joanna Guze uważa nawet, że ten okres wymyka się klasyfikacji, bowiem we Francji idea rozwoju sztuki nie przyjęła się w pełni. „To jest moment, kiedy gotyk jest jeszcze niestychanie silny, kontynuują się nadal tradycje tego stylu w malarstwie i architekturze, które uważane są ciągle za nowe, a przyjmowane z Włoch elementy uważane są za dawne, bo pochodzące z antyku”. Widzimy to najwyraźniej w architekturze, kiedy przy zachowanej późnogotyckiej strukturze nanosi się różne elementy dekoracyjne, charakterystyczne dla epoki renesansu. Budowle przyjmują, jak się to barwnie określa – kostium renesansowy. Nie ma wyraźnej granicy między dwoma epokami tylko kontynuacja, podkreślają zgodnie organizatorzy i komisarze wystawy w Grand Palais.

Ekspozycja obejmuje ponad 200 dzieł ze wszystkich uprawianych gatunków i rodzajów sztuki. Znajdziemy więc tam: ołtarze, rzeźby, obrazy, miniatury, emalie, wreszcie tkaniny dekoracyjne i witraże. Są to dzieła najwybitniejszych artystów i mistrzów epoki. Rewelacją są, między innymi, wystawione po raz pierwszy razem tablice Mistrza

Św. Idziego (panneau de Maître St Gilles), którego części przechowywane są w różnych muzeach świata (Londyn, Waszyngton). Specjalistom brakuje tylko dyptyku Mistrza z Melun (w muzeach Anwers i Berlina) oraz zbiorowej rzeźby „Złożenia do grobu” Mistrza z Chaource z Szampanii.

Strukturalne ramy wystawy tworzy przegląd najważniejszych ośrodków życia artystycznego, nowych technik artystycznych i wreszcie specyfika tego okresu, czyli wzajemne przenikanie się kultur Flandrii, Francji i Włoch (czyli północy i południa Europy), jakie miały właśnie miejsce na terenie Francji na przełomie XV i XVI wieku. Zgromadzenie tylu wybitnych i różnorodnych dzieł poddaje się znakomicie konfrontacji i wszelkim porównaniom.

Dla Francji jest to okres stabilizacji gospodarczej po wojnie stuletniej. Jest to okres rządów Karola VIII (1483–1498) i Ludwika XII (1498–1515), a na plan pierwszy wysuwa się wybitna postać księżny Anny Bretońskiej (Anne de Bretagne), której małżeństwo z królem Karolem VIII gwarantuje pokój między Francją a Bretanią, a z jego następcą Ludwikiem XII – ciągłość sprawowania władzy i rozwoju kraju. Jest więc to okres rozwoju gospodarczego, demograficznego wzrostu, podboju terytorialnego we Włoszech (Mediolan), okres rozkwitu życia artystycznego. Francja staje się miejscem, gdzie zaczynają się krzyżować wpływy z północnej Flandrii, miejscowych mistrzów i coraz liczniej napływających Włochów z Leonardo da Vinci włącznie.

Na wystawie przyjdzie nam poznać ośrodki życia artystycznego związane z różnymi regionami. Do najważniejszych należą więc: Dolina Loary, Szam-

pania i Langwedocja, które mogą śmiało rywalizować z Paryżem, a mecenat artystyczny wychodzi daleko poza królewski dwór. Liczne ośrodki zapraszają artystów już to przybywających z Włoch, czy też z Flandrii i tworzących na zamówienia liczne dzieła sztuki. Mecenasi i donatorzy wielokrotnie zostaną uwiecznieni już to w historiach świętych, namalowanych na desce olejną farbą („Narodziny z kardynałem Jean Rolin”) Jana Heya, czy przeniesionych z kartonów na witraże.

Na wystawie porównamy też nowe techniki artystyczne zastosowane w rzemiośle, będziemy mieli okazję podziwiać słynne wyroby emaliowane urzekające odcieniami błękitu, jak np. w „Modlącej się Madonnie” Jana I Pénicaud, gdzie głębia tego koloru nadaje miękkości i niewinności twarzy Madonny. Witraże ze „Sceny z legendy o św. Franciszku” zdumiewają ilością światła, jakością zastosowanych kontrastów i bogactwem kolorów. Zamówienia dworskie pozwalają na wspaniały rozwój sztuki iluminatorskiej, a Jean Fouquet, Jean Colombe i Jean Bourdichon wykonują przepiękne iluminacje manuskryptów i pergaminów pieczętowniczych przechowywanych w Bibliotece Narodowej i udostępnionych na tę okazję. Modele wykorzystywane są w ilustracjach książkowych lub wykonane w kartonach służą jako wzory witrażu czy tkaniny. Ta ostatnia w dekoracji wnętrz zyskuje coraz większe zastosowanie, a Lyon staje się jej największym ośrodkiem produkcji. Nie można też zapominać o tym, że pierwsza książka wydrukowana została w Paryżu w 1470 roku, a pierwsza z iluminacjami w 1478 właśnie w Lyonie.

Ekspozycja rzeźb, specjalnie oświetlonych, oglądanych pod różnym kątem, pozwala nie tylko na bliższe obcowanie ze sztuką, ale również na kontemplację. Imponujący zespół postaci: Maryi, św. Jana i św. Marii-Magdaleny zwraca na siebie uwagę, a świeżość i delikatność rysów twarzy Maryi w przepięknej figurze Notre Dame de Grâce,





Rok 2011 – będzie wyjątkowy

Dla Polaków we Francji Rok 2011 będzie wyjątkowy z kilku tytułów. Chodzi najpierw o Jubileusz 175-lecia naszej Polskiej Misji Katolickiej, która została ustanowiona 19 lutego 1836 roku. Dokładnie w ten sam dzień – 19 lutego 2011 roku o godzinie 16. – w Katedrze Notre-Dame w Paryżu zostanie odprawiona Dziękczynna Msza Święta pod przewodnictwem Jego Eminencji Księdza Kardynała André Vingt-Trois, Arcybiskupa Paryża i równocześnie Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Francji; oczywiście – w koncelebrze z Eminentnymi Przedstawicielami Konferencji Episkopatu Polski.

Bezpośrednim przygotowaniem do Jubileuszu 175-lecia będzie Międzynarodowe Kolokwium Naukowe poświęcone polskiemu dziedzictwu narodowemu w Regionie Paryskim. Kolokwium odbędzie się w prestiżowym Collège des Bernardins w piątek 18. i w sobotę 19. lutego 2011. W czasie Kolokwium głos zabiorą wybitni przedstawiciele nauki i kultury z uniwersytetów Francji i Polski. Udział w Kolokwium zapowiedzieli przedstawiciele znamienitych instytucji państwo-

wych, fundacji i stowarzyszeń tak z Polski jak i z całej Francji.

Wniedzielę 20. lutego 2011 roku Księża Biskupi z Polski będą przewodniczyli Uroczystem Mszom Świętym Dziękczynnym w Polskich Ośrodkach Duszpasterskich Regionu Paryskiego. Zainaugurują w ten sposób „Rok Jubileuszowy Misji”.

Wydarzeniem wielkiej wagi jest także zbiegająca się w tym roku 25 rocznica rektorstwa Księdza Inf. Stanisława Jeża. Rodacy z terenu całej Francji mogą zaznaczyć ten „Srebrny Jubileusz Księdza Rektora” podczas regionalnych Pielgrzymek Polonii. Na forum ogólnofrancuskim uczynimy to podczas 136 Europejskiej Pielgrzymki Polonii do Lourdes od 1. do 3. czerwca 2011 roku.

W dniach 16 -21 sierpnia 2011 polska młodzież z terenu całej Francji weźmie udział w 26 Światowych Dniach Młodzieży w Madrycie. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do PMK. W najbliższym czasie zostaną podane bliższe szczegóły i warunki uczestnictwa. □

Ks. Krystian Gawron
Wicerektor PMK we Francji



Tych Świąt nie można kupić

...ciąg dalszy ze str. 7

Mama, Ojciec, Dziadkowie, Strujowie siedzący przy stole, tupiący orzechy, popijający kompot z suszonych owoców, śpiewający kolędy. I to nie tylko w Wigilię. Pierwszy dzień Świąt. Drugi dzień Świąt. I cały czas uczucie, że coś niezwykle ważnego, dostojnego, wzniosłego się wydarzyło. Nawet teraz, gdy o tym myślę moje serce robi się lepsze, w mojej duszy pojawia się jakieś poczucie czegoś uroczystego, wyjątkowego. Gęsie wątróbki, tosoś, indyk, jagnięcina nie są czymś niestosownym. To inne menu, dzięki któremu świętujemy to samo, co jedząc karpia i smażone prawdziwki. Jasne, że smaki z dzieciństwa, tak jak i zapachy, widoki, dźwięki, zostają nam w pamięci, wciskają się pod powieki, brzmia-

w uszach, ale tu nie chodzi o to, że dusza ośmiolatka jest inna, chłonie jak gąbka, potrafi się wzruszać tak jak może tego już nie umie pięćdziesięciolatek, tu nie chodzi o „atmosferę”, którą mają tworzyć śnieg i mróz, o to „białe Boże Narodzenie”. Rzecz w tym, by pod masą kolorowych papierków, które opadły z ukrytych w nich prezentów, pod powodzią reklam, ozdób i świecidełek dojrzeć Żłobek w betlejemskiej stajence. Niech Mamuna i Miriam ubierają choinkę i kwiatka o czerwonych liściach i niech się cieszą prezentami, ale... Ale widzisz Piotrusiu, tu chodzi o coś zupełnie innego, o czym chciałbym, żebyś opowiedział swojemu synkowi za pięćdziesiąt lat – Bóg się rodzi, Moc truchleje...

Marek Brzeziński

nie ma sobie równych. Oba zespoły rzeźb pochodzą z Muzeum Augustynów w Tuluzie.

Przy oglądaniu obrazów warto zwrócić uwagę na tryptyk Jean Poyer „Nauczanie Chrystusa”, w którym zastosowana z powodzeniem architektoniczna perspektywa pogłębia treść obrazu. Malarstwo w obrazach Jean Heya, który jest owym słynnym mistrzem z Moulins (Maître de Moulins) wydaje się być wyzwaniem dla przyszłych pokoleń. To właśnie z jego obrazu „Zwiastowanie” Archanioł Gabriel jest naszym przewodnikiem z afisza.

Na zwiedzenie wystawy trzeba przeznaczyć 3-4 godziny. Można się do niej przygotować przeglądając strony internetowe, które rejestrują również konferencje tematyczne historyków sztuki i pośredniczą przy zakupie biletów i przewodników. Najpełniejszą zdaje się być strona: www.rmn.fr/france1500 □



Poślubić swój czas...

Z Kazimierzem Ujazdowskim – o patriotyzmie, dobrym państwie, o historii i współczesności – rozmawia Paweł Osikowski

Paweł Osikowski: Panie Ministrze, zaczniemy... niepolitycznie. Czym zajmuje się polityk, kiedy nie zajmuje się... polityką?

Kazimierz Ujazdowski: Od dwóch lat pracuję naukowo na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego, włącznie z zajęciami dydaktycznymi, na co – będąc ministrem – nie miałem wcześniej czasu. Ten kontakt z młodzieżą sprawia mi wielką satysfakcję. Pracuję także nad książką habilitacyjną, która winna ukazać się w przyszłym roku. Wieńczy ona okres badań nad powstawaniem francuskiej V Republiki.

Tymczasem temat Pańskiego wykładu, przygotowanego dla paryskich Polaków dotyczy współczesnego patriotyzmu. Na czym powinien polegać dzisiaj polski patriotyzm?

Wtedy, kiedy polska myśl polityczna sięgała wyżyn, na przełomie XIX i XX wieku, spór o model polskiego patriotyzmu był w centrum uwagi naszych intelektualnych elit. Warto wracać do tych doświadczeń. Jeśli i dziś chcemy stawiać sobie pytania istotne, to powrót do zasadniczych zagadnień ideowych jest niezwykle ważny. Uważam, że nowoczesny patriotyzm powinien być wierny tradycji, wierny polskiemu dziedzictwu, ale jednocześnie musi być zdolny do budowy współczesnego potencjału naszego kraju, siły Polski w bardzo konkretnych wymiarach; cywilizacyjnym czy państwowym lub edukacyjnym. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na umiejętność budowy dobrych, sprawnych instytucji państwowych, bez których nie ma możliwości prawdziwego rozwoju naszej Ojczyzny i odgrywania przez nią aktywnej roli na arenie europejskiej. Polacy zbyt często nie doceniali roli państwa, tak się układała nasza historia. Także po 1989 r. Zwykle definiowano „wolność”... przeciw państwu, nie dostrzegając wagi instytucji państwowych, roli tego, co zależy od jakości własnego państwa, jakości jego dobrze funkcjonującej administracji. Wydaje mi się, że dzisiaj, w trzeciej już dekadzie niepodległości Polski, musimy nadrobić dystans w tej dziedzinie, który dzieli nas od Europy zachodniej. Potążyć dynamikę polskiej wolności... – bo Polacy chcą pracować, czy to w Kraju, czy zagranicą, czasami podejmując bardzo trudne decyzje wyjazdu po

to, by budować lepszą przyszłość swoich rodzin – z odpowiedzialnością za swoje państwo. Jesteśmy narodem energicznym, ale w Polsce nie do pomyślenia jest model myślenia, że najlepiej zostać... urzędnikiem państwowym. Tymczasem z sondaży dotyczących marzeń, czy preferencji zawodowych wynika, że np. większość młodych Francuzów chciałaby pracować w sektorze publicznym, chce być urzędnikami! W Polsce jest to nie do pomyślenia, może właśnie dlatego że nie mamy dobrych instytucji, trwałych rozwiązań ustrojowych, administracyjnych, dobrego państwa. Przez dobre państwo nie należy rozumieć państwa wszechpotężnego, które kontroluje nasze życie. Dobre państwo to jest takie państwo, które sumiennie i na wysokim poziomie wypełnia swoje elementarne obowiązki wobec narodu i jednocześnie daje mu możliwość odgrywania podmiotowej roli w Europie.

Czyli współczesny polski patriota to... „państwowiec”?

Patriota to człowiek, który czci tradycję, jest wierny dziedzictwu historycznemu, ale – mówiąc językiem de Gaulle’a – potrafi poślubić swój czas, to znaczy potrafi odpowiedzieć sobie na pytanie, co jest Polsce potrzebne w danej chwili. Mnie wydaje się, że Polsce jest dziś potrzebna synteza polskiej wolności, polskiej energii, z dobrym państwem i z ambitną polityką. Dzisiejszej Polsce brakuje dwóch rzeczy, dobrze urządnego państwa, które pomagałoby swoim obywatelom, wtedy kiedy jest to im potrzebne i, po drugie, potrzeba nam ambitnej polityki. Takiej polityki, która nie uchyla się od rozwiązań spraw trudnych, która potrafi z odwagą stawiać polskie postulaty na arenie europejskiej. Tego nam potrzeba.

A jaka jest dzisiaj, po wyborach samorządowych, umownie mówiąc „Polska powiatowa” czyli Polska samorządowa? Jest Pan postem Prawa i Sprawiedliwości...

Co to jest „Polska powiatowa”? Jeżeli rozumiemy przez to gminy i powiaty, to wyniki ostatnich wyborów były rzeczywiście bardzo zróżnicowane. I ja się cieszę z tego, że w wielu miejscach zwyciężyły komitety lokalne, czyli „niezależni samorządowcy”, bo jestem przeciwny obecności partii politycznych na wszystkich szcze-



Kazimierz Michał Ujazdowski (ur. 1964) – polityk, doktor nauk prawnych, wicemarszałek Sejmu IV kadencji, minister kultury i dziedzictwa narodowego w rządach Jerzego Buzka, Kazimierza Marcinkiewicza, i Jarosława Kaczyńskiego, poseł na Sejm I, III, IV, V i VI kadencji.

Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego (1988); W latach 80. związał się z opozycją demokratyczną. W 1982 aresztowany i skazany przez sąd wojskowy na karę pozbawienia wolności. W czasie studiów w Łodzi uczestniczył w działalności Ruchu Młodej Polski. Redagował ukazujące się w drugim obiegu pismo „Prześwit”. Był posłem Unii Demokratycznej i Partii Konserwatywnej, AWS i PiS. W wyborach parlamentarnych w 2007 w okręgu wrocławskim po raz piąty uzyskał mandat poselski.

blach życia publicznego. To znaczy partie polityczne nie powinny traktować wyborów w gminach czy powiatach tak jak wyborów parlamentarnych. Jeśli gdzieś w kraju lepszym włodarzem jest niezależny samorządowiec i na niego wskazali wyborcy to bardzo dobrze. I w tym rozumieniu, na tym poziomie nie ma partyjnego zwycięzcy. Są miejsca, gdzie rządzić będzie PiS, gdzie rządzić będzie Platforma Obywatelska, a są takie, gdzie rządzić będą niezależni samorządowcy. I tutaj nie ma zasady, co jest lepsze „samorządowcy” czy „partyjni”, są bowiem i takie miejsca, gdzie to lokalni, „niezależni” tworzą monopolistyczne układy, a opozycja, powiedzmy ze strony PiS jest jedyną formą kontroli demokratycznej tej sytuacji. Tak że tu nie ma reguły. Bardziej polityczną wymowę mają wybory do samorządów wojewódzkich, a używając francuskiej analogii, wybory regionalne. I rzeczywiście, te wybory nie przyniosły zasadniczego rozstrzygnięcia, między dwoma głównymi partiami, ani PO, ani PiS nie mogą mówić o zwycięstwie. Warto jedynie odnotować stosunkowo dobry wynik Polskiego Stronnictwa Ludowego, które po ostatnich wyborach prezydenckich było niezwykle osłabione,



a Waldemar Pawlak uzyskał bardzo słaby wynik. Tak, że PSL odbiło się teraz od dna. W gruncie rzeczy te ostatnie wybory regionalne tylko potwierdziły to, że w Polsce są cztery duże ugrupowania polityczne, i tak naprawdę niczego nie przesądzą. W każdym razie na podstawie analizy wyborów regionalnych nie da się wyprowadzić żadnych wniosków, czy prognoz co do zbliżających się wyborów parlamentarnych w przyszłym roku.

Ale największe miasta w większości dostały się w ręce PO lub komitetów lokalnych?

Taka jest struktura zróżnicowania elektoratu politycznego w Polsce, podziału społecznego. Platforma Obywatelska jest partią silnie popieraną, mówiąc w największym skrócie, przez wyborców wielkomiejskich w Polsce centralnej i zachodniej, a Prawo i Sprawiedliwość jest znacznie silniej popierane poza wielkimi miastami. Co wcale nie oznacza, że PiS nie ma w nich swoich wyborców. Są duże miasta, gdzie PiS walczyło o zwycięstwo.

Zwolennicy PiS-u z niepokojem patrzą na ostatnie wydarzenia w tym najważniejszym ugrupowaniu opozycyjnym wobec wszechwładzącej dziś Polską Platformy Obywatelskiej?

Ja też, trzy lata temu, byłem w sporze – o metodę polityczną – z Jarosławem Kaczyńskim, ale moje środowisko polityczne (Polska Plus – red.), po tragedii smoleńskiej, uznało za potrzebne i zupełnie konieczne działania na rzecz integracji Prawicy wobec coraz to większego monopolu politycznego Platformy Obywatelskiej. Rozumiem, że pytanie dotyczy nowej inicjatywy politycznej, stworzonej przez panią Kluzik-Rostkowską (Polska jest Najważniejsza – red.). Uważam, że to jest droga nie prowadząca do dobrego efektu. Jestem przekonany, że dzisiaj trzeba budować siłę opozycji, budować siłę Prawa i Sprawiedliwości dlatego, że w sytuacji, w której mamy do czynienia z rządami posiadającymi praktycznie monopol, a jednocześnie będącymi wyjątkowo biernymi, bo rząd PO cechuje wyjątkowa bierność i brak umiejętności państwowych, prowadzące do tego, że żadna istotna sprawa, z punktu widzenia obywateli nie jest rozstrzygana – jest to absolutnie konieczne. Te rządy tak na dobrą sprawę obchodzą rzeczywistość i próbują obchodzić trudne problemy. W tej sytuacji – monopolu rządu biernych – należy zrobić wszystko, aby opozycja była zintegrowana i silniejsza niż jest to dzisiaj. Kluczem do przyszłości jest wzmocniony i odnowiony PiS, a nie podzielona Prawica.

Parę dni temu minęła kolejna, tragiczna rocznica wprowadzenia w Polsce

przez komunistyczny reżim Jaruzelskiego Stanu Wojennego, pacyfikacji Kopalni Wujek, gdzie padły pierwsze jego ofiary... Jak ocenia Pan w tym kontekście dzisiejsze umizgi prezydenta Komorowskiego wobec twórcy tej haniebnej wojny, wypowiedzianej narodowi polskiemu w grudniu 1981 roku?

Zapraszanie Jaruzelskiego na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego jest skandalem. Jest to skandal nie tylko ze względu na to, że Jaruzelski odegrał w historii Polski rolę złowieszczą, ale także z uwagi na ducha Konstytucji i powagę państwa. Nawet Konstytucja RP z 1997 r., która przecież nie jest ukochanym dzieckiem polskiej Prawicy, a mocno zachwalana jest raczej przez ludzi typu Tadeusza Mazowiecki, współpracujących blisko z prezydentem Komorowskim, już w Preambule ustanawia wyraźną cezurę między wolną Polską a PRL-em. Więc choćby tylko z szacunku dla tego właśnie aktu prawnego, zaproszenie generała jest zupełnym skandalem i wykroczeniem moralnym przeciwko duchowi Konstytucji Polski, przeciwko powadze państwa. Trzeba przecież pamiętać, że Jaruzelski formalnie jest wciąż oskarżony przez Rzeczpospolitą, toczy się przeciw niemu proces, jest akt oskarżenia – za zbrodnie popełnione w 1970 roku na Wybrzeżu? Nie z oskarżenia prywatnego, ale z oskarżenia Państwa Polskiego, polskiej Prokuratury. Prezydent Komorowski postanowił zaprosić kogoś, wobec kogo toczy się także postępowanie prokuratorskie z inicjatywy Instytutu Pamięi Narodowej w sprawie wprowadzenia stanu wojennego, postępstw związanych z jego wprowadzeniem niezgodnie nawet z ówczesnymi przepisami. To jest też absolutny skandal nawet z punktu widzenia dotychczas głoszonych przez Komorowskiego poglądów. Państwo nasze jest przecież wspólnotą opartą na wartościach, takich jak wolność, niepodległość, stanowiących o tożsamości Rzeczypospolitej i nie wolno legitymizować jej powagą kogoś kto tej niepodległości się sprzeniewierzał.

Polskie życie wspólnotowe zdaje się coraz głębiej grzęznąć w niezrozumiałych emocjach nienawiści... Czy jest to zjawisko powszechne? Czy ktoś specjalnie ponosi za nie winę? Jak przezwyciężyć tę śmiertelną dla Polski chorobę?

Wydaje mi się, że należy zacząć od bardzo zdecydowanej postawy wobec ludzi, którzy istnieją w polityce tylko dzięki nienawiści. Chociaż trzeba pamiętać, że spór polityczny jest ze swej natury polemiką twardą, szczególnie wtedy gdy w grę wchodzi istotne racje. A kto jest odpowiedzialny za dzisiejszą eskalację nienawiści, bo nie za sam fakt istnienia sporu, sporu nawet zasadniczego? To tacy

politycy jak Palikot, jak Niesiołowski. Politycy, którzy w gruncie rzeczy egzystują dzięki bezwzględności i drastycznym określeniom. To także od poziomu i kultury mediów bardzo dużo zależy. Jeśliby media nie zapraszały, nie „dowartościowywały” ludzi, którzy egzystują w przestrzeni publicznej dzięki nienawiści, naruszając wszelkie normy w sporze politycznym, to to byłby już postęp. Nie sądzę, że można w Polsce wyeliminować spór polityczny, bo on jest i jeszcze przez najbliższe lata będzie bardzo zasadniczy, natomiast rzeczą elementarną, którą należy zrobić jest nie dopuszczanie do tego żeby przekształcał się on w brutalne ataki na przeciwnika politycznego, bądź do organizowania całych medialnych kampanii nienawiści. Proszę zwrócić uwagę, że dziś tolerowany przez całe lata czy wręcz używany przez Platformę Palikot atakuje już wszystkich. Przecież niedawno w słowach bezpardonowych atakował nawet kardynała Kazimierza Nycza. Takie są owoce tej złej tolerancji. Więc, gdzie są możliwości naprawy tej sytuacji? One są w dużej mierze w rękach mediów. Taki polityk nie powinien być słuchany, tak jak nie słucha się ludzi postugujących się antysemityzmem czy inną nienawiścią, na przykład religijną. Powinna go spotkać taka sama reakcja.

Tymczasem za parę chwil święta Bożego Narodzenia, czas pokoju i nadziei. Czego życzyć Polsce i nam wszystkim, Polakom – w Kraju, i zagranicą?

Każdemu z nas, satysfakcji z życia rodzinnego i zawodowego. A Polsce? By zachowując wierność swojej tradycji, była silniejsza niż dzisiaj. To znaczy, by była domem dla wszystkich swoich dzieci, stojącym na mocnych fundamentach, szanowanym i respektowanym przez wszystkich sąsiadów. Aby była domem bezpiecznym i domem wolności.

Polonia francuska, w przyszłym roku będzie świętować jubileusz 175 lat istnienia tutejszej Polskiej Misji Katolickiej, instytucji którą zakładała Wielka Emigracja...

Polska jest Wspólnotą kultury, Wspólnotą ducha. Toteż Polonii francuskiej życzę, aby wciąż miała tę samą moc, jaką mieli założyciele Polskiej Misji Katolickiej i pozostałych, wielkich emigracyjnych instytucji. Czasy są oczywiście zupełnie inne, nieporównywalne do tych, gdy Polska była krajem wymazanym z mapy Europy, kiedy nie posiadała niepodległego bytu, ale myślę nierzaz, że dzisiaj często brakuje nam, Polakom w Kraju i na Emigracji, tej siły, tej pasji, tej dynamiki, jaką mieli polscy Emigranci w XIX wieku. Tej dynamiki, która zaowocowała takimi instytucjami jak Polska Misja Katolicka we Francji. □

POLACY W BELGII – BOŻE NARODZENIE

*„Bóg się rodzi, moc truchleje...”**Orędzie na Boże Narodzenie Rektora Polskiej Misji Katolickiej w krajach Beneluksu*

Te słowa XVIII-wiecznej kolędy pióra Fr. Karpińskiego, często będą nam towarzyszyły w tych dniach. Wstuchani w melodię kolędy, melodię pięknego poloneza, nie zawsze skupiamy naszą uwagę na jej tekście, opowiadającym niezwykle dzieje Słowa Wcielonego. A warto wsłuchać się w treść genialnego utworu.

Ów dramat wyrasta ze spotkania nieskończoności i znikomości, wszechmocy i słabości – spotkania Boga i Człowieka. Obszarem tego spotkania jest Jezus Chrystus, Bóg i Człowiek. Jezus staje się człowiekiem.

Święty Jan opisze to cudownymi słowami: „*A Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami*” (J 1,14). To zdanie informuje, że Bóg przyszedł i zamieszkał na ziemi na sposób ludzki. Wszedł do naszej ziemskiej historii, tak jak przybysz zatrzymując się, rozbija namiot na ziemi, którą przemierza. Bóg-Człowiek „wszedł” w naszą kulturę i historię, w nasze dzieje.

Śpiewamy: „*Pan niebiosów obnażony; ogień krzepnie, blask ciemnieje; ma granice – Nieskończony!*”. Pytamy: dlaczego taka tajemnica? Dlaczego ta zadziwiająca i zdumiewająca zarazem solidarność Boga z człowiekiem, z ludzkim losem, skończonością i ograniczonością? Na te pytania nie ma innej odpowiedzi, jak tylko przyjęcie tego daru miłości! Tu nie istotne jest zrozumienie tej tajemnicy. Tu potrzebne jest spotkanie się z nią. Przyjęcie jej!

Sługa Boży Jan Paweł II napisał: „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość. Jeśli nie spotka się z Miłością. Jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją...” (Redemptor hominis, 10).

Dlatego Kościół prowadzi nas do tej prawdy w okresie Bożego Narodzenia. W noc betlejemską jest tyle mów o spotkaniach człowieka z Narodzonym. Jest Maryja i Józef. Są ubodzy pasterze. I wielu innych, którzy w tę noc przychodzą. O nich mówi Ewangelia Janowa: „*wszystkim tym, którzy Je (Słowo Boga stające się Ciałem) przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi...*” (J 1,12). I o tych spotkaniach Boga z człowiekiem mówi całe Pismo Święte! A wręcz zaskakująco widać to na kartach Ewangelii. I to są te decydujące spotkania wpływające na życie człowieka, na jego przemianę, na zmianę historii tego świata. Bo zmian w historii, czy naszej cywilizacji dokonują nie tyle kataklizmy, przewroty, postęp itp. a dokonuje ich tylko człowiek w tym uczestniczący. Człowiek dobry albo zły. Boże Narodzenie nieustannie nam to przypomina. Bóg obdarowuje człowieka miłością i dlatego możemy stać się Dziećmi Bożymi. A to, w jaki sposób wykorzystujemy ten wielki dar – zależy tylko od nas samych!

Okres Narodzenia Pana każe nam przyjrzeć się sobie, naszym rodzinom, małżeństwom, dzieciom. A co nam przypomina? Stygną nasze ogniska rodzinne. Coraz mniej matki w naszych domach. Coraz mniej ojca w naszych domach. Coraz więcej matek i ojców z dala od dzieci. Małżonków dzieli czas i miejsce! Prawdziwych domów coraz mniej. Bo coraz mniej „domu” w naszych domach. To już tylko hotele. Tymczasem człowiek potrzebuje domu! Nie mówię, że: „zwłaszcza w dzisiejszych czasach” i „coraz bardziej”, ale, że **potrzebuje zawsze!** Człowiek nie potrzebuje czterech ścian, nie potrzebuje

hotelu, noclegu, przytułku, ale potrzebuje źródła pokoju, odpoczynku, siły, radości i miłości – potrzebuje takiego domu! Tymczasem dom ginie! Ginie wspólny stół. Napięchamy się „po kątach”, w doskoku do lodówki, prawie na stojąco i byle szybko. Byłe jak, najprędzej wsiąść w samochód, wyruszyć do miasta, dalej od domu, gdzie – jak się w końcu okazuje – jest nudno i pusto. I w ten sposób coraz więcej w nas smutku i brutalności. Ranimy się, krzywdzimy się nawzajem. Mijamy się przed komputerami i telewizorami. Milczący i z pretensjami. W takiej sytuacji można stwierdzić, że chociaż byśmy mieli bardzo nowoczesną technikę – w pełni ludźmi nie będziemy! A to ma swoje dalsze konsekwencje. Bo jeśli nie dorastamy do pojęcia „rodzina”, „małżeństwo”, to czy można sięgać dalej i wyżej? Co mówi wówczas słowo: „miasto”, „narod” czy „ludzkość”? Czy reaguję na słowo: „Ojczyzna”? Mówimy: „to już nie te czasy”. Teraz jest Europa.

Co nas przejmuję, boli lub cieszy? Matka, siostra, kolega, rencista, chory, rodak lub inny człowiek? O kogo się troszczysz? Na kim Ci jeszcze zależy?

Od początku istnienia ludzkość tyle już przeżyła, popełniła już tyle głupstw, piramidalnych błędów, już tak palce sobie poparzyła na rozmaitych „-izmach”, ale zawsze w chwilach opamiętania wraca do najważniejszego, co można tylko dostrzec już w betlejemskiej szopce: mężczyzna, kobieta i dziecko. Rodzina! I taką pokazuje nam Boże Narodzenie! Stąd „rośnie się wyżej”.

Boże Narodzenie daje człowiekowi w darze Miłość! Najpotężniejszą broń do walki ze złem! Nie zapomnijmy o tym idąc drogami i ścieżkami mroźnego stycznia, lodowatego lutego, kwitnącego maja, słonecznego lipca, dojrzalego września i ciemnego listopada. By nie zgubić tej paczki z prezentem Bożego Narodzenia na wybojach ludzkich dróg.

Kochani Rodacy!

Gdziekolwiek tej Świętej Nocy będziecie, pamiętajcie, że Bóg mówi Wam: „**dobrze, że jesteście**”. Bóg przez Narodzenie Swego Syna, Jezusa Chrystusa, mówi Wam, że **Was Kocha takimi, jakimi jesteście i to zawsze, i to wszędzie!**

Niech ta Miłość zrodzona nam w Betlejem rozpali w nas miłość do każdego i **także zawsze i wszędzie!**

Życzę Wam wszystkim błogostawionym Świat Narodzenia Pańskiego, pełnych pokoju i dobra. Życzę też też przy wigilijnym stole. Łez wdzięczności i przebaczenia. Życzę Wam wyciągniętych dłoni z darami życzliwości. I **dołączam jeszcze moje rektorskie, z głębi serca „Bóg zapłać” za Waszą dobroć, życzliwość wobec Polskiej Misji Katolickiej, za świadectwo wiary każdej niedzieli w kościele i za każdą Waszą obecność na wieczornych Mszach świętych czy nabożeństwach. Umęczeni codzienną pracą przychodźcie dziękować Bogu! Dziękuję Wam za nieustanną życzliwość i pomoc wobec naszych polonijnych duszpasterzy.**

A na Nowy Rok Pański 2011 przesyłam Wam, Rodakom, Księżom i Siostram zakonnym, życzenia zdrowia, pomyślności, dobrej pracy i dawania świadectwa o Bogu w słowach i czynach! Pamiętamy przez cały Rok 2011, że Bóg nie będzie „liczył” naszych „dobroci”, ale będzie pytał nieustannie, ile w te nasze „dobroci” włożyliśmy miłości.

Wesolych Świąt Bożego Narodzenia i „Szczęść Boże” w Roku 2011. □

Ks. Ryszard Sztylka
Rektor PMK w Beneluksie



Bóg się rodzi

1. Bóg się rodzi, moc truchli je,
Pan niebiosów obnażony?
Ogień krzypnie, blask ciemni je,
Ma granice Nieskończony:
Wzgardzony okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami?
A Słowo ciałem się stało,
i mieszkało między nami.

2. Cóż masz, niebo
nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swe je,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znieje,

Niemal cie piał, niemalo,
Ześmy łyli winni sarni,
A Słowo...

3. W nędznym szczepie urodzony,
Żłób Mu za kolebkę dano!
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to potkało,
Witać Go przed bogaczami,
A Słowo...

4. Potem i króle widziani,
Cisną się między prostotą,

Niosąc dary Panu w dani:
Mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało,
Z wieśniaczymi fiarami,
A Słowo...

5. Podnieś rękę, Boże Dziecię,
Błogosław i czynną miłą,
W dobrych radach,
dobrym łycie,
W pierci j.j. siłę swą siłą,
Dom nasz i mi jętność całą,
I wszystkie wioski z miastami,
A Słowo...



Z listów do redakcji

Z tradycji polskiej Wigilii

Okres Świąt trwa od 24 grudnia do 6 stycznia – święta Trzech Króli.

W wigilię już od rana strojono choinkę łąkami: piernikami, owocami, orzechami czy cukierkami. Choinka jest symbolem życia, płodności i radości czyli rajskiego drzewa życia.

Dekorowano również dom. W chatach chłopskich, dworach szlacheckich i pałacach magnackich w każdym kącie izby, w której miała odbyć się wigilia stawiano snopy niemłóconych zbóż: żyta, owsa, pszenicy i jęczmienia. Każdy z nich symbolizował: szczęście, zdrowie, urodzaj i dobrobyt. Na stół kła-

dziono biały obrus a pod niego wkładano siano na pamiątkę stajenki betlejemskiej. Na sianie bowiem człowiek się rodził i umierał. Siano jest symbolem przejścia z jednego świata na drugi.

Na środku stołu, na talerzyku kładziono chleb czyli opłatek wypieczony z praśnej mąki pszennej. Gospodynie domowe od wczesnego rana uwijały się w kuchni, aby na czas pierwszej gwiazdki na niebie móc zdążyć do wigierzy wigilijnej. tWigilia z języka łacińskiego znaczy „czuwać”. Na ten jedyny i niepowtarzalny wieczór w roku przyrządzano: 7 potraw w domach chłopskich, 9 potraw w domach szlacheckich i 11 potraw w domach pańskich. Obecnie przygotowuje się 12 potraw z deserami włącznie na pamiątkę 12 apostołów. W ten dzień nie spożywano mięsa, bo należał on do dni postnych (zniesionych niedawno przez Kościół w Polsce, ale tradycyjnie zachowywanych).

Do tradycyjnych polskich potraw wigilijnych należą m.in.:

- zupy: barszcz z uszkami, zupa grzybowa, zupa rybna lub migdałowa;
- zakąski: kawior, śledź w oliwie, łosoś wędzony, karp w galarecie;
- dania główne: karp smażony z ziemniakami i kiszoną kapustą, karp gotowany w szarym sosie z łązankami, pierogi z kapustą i z grzybami, groch z kapustą;

- desery: kutia (mak z pszenicą), makielki (mak z bułką pszenną), kompot z suszonych owoców;
- ciasta: strucla z makiem, piernik, serowiec, kolorowe lukrowane pierniczki.

W wigilię nie należy pić mocnych alkoholi.

Z pojawieniem się pierwszej gwiazdki na niebie, która prowadziła pasterzy do betlejemskiej stajenki, cała rodzina zasiada do stołu. Pozostawia się wolne miejsce przy stole i nakrycie dla nieobecnych członków rodziny jak również dla niespodziewanych gości.

Wigilię rozpoczyna się modlitwą, po czym senior rodu bierze do rąk opłatek i kolejno łamiąc go zwraca się z życzeniami do każdego z obecnych, zaczynając zawsze od małżonki. Po wigierzy następuje czas na śpiewanie kolęd i wreszcie chwila oczekiwania przez dzieci – prezentów. Następnie wszyscy udają się na Pasterkę – Mszę św. o północy. Bez względu na to w jakim kraju mieszkamy i jak udekorujemy nasze domy, od nas będzie zależać, jak przeżyjemy tegoroczną Wigilię. Oby nie zabrakło w tym dniu wzajemnego przebaczenia, pojednania i miłości. Z pewnością w niejednym emigracyjnym domu będzie smak i zapach Polski, czego z całego serca wszystkim życzę.

Zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia dla wszystkich Czytelników! □

Alexandra Gapska



ŻYCIE KOŚCIOŁA

WARSZAWA | Najprawdopodobniej od września przyszłego roku każdy ksiądz przejeżdżający do pracy w duszpasterstwie polonijnym w Wielkiej Brytanii przez pierwsze pół roku będzie posługiwał w parafii angielskiej. „Biskupi angiel-

scy są otwarci na to, aby tam, gdzie brakuje angielskich duchownych, ksiądz z Polski, za wiedzą rektora Polskiej Misji Katolickiej sprawował pieczę zarówno nad wspólnotą angielską, jak i wspólnotą polską w parafii” – mówił bp Polak po zakończonym w Warszawie spotkaniu Komisji Mieszanej Biskupów Angielskich i Polskich. Delegat Episkopatu

Polski ds. duszpasterstwa emigracji zapewnił też, że nie ma napięcia, jeśli chodzi o wypożyczenia kościołów dla duszpasterstwa polonijnego. „Mogą zdarzyć się pojedyncze trudności dotyczące czasu odprawiania Mszy św. dla grupy polskiej, ale kościoły są użyczane na bardzo dobrych zasadach” – dodał bp Polak. □

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Za mało radości

Czuję, że tracimy kontakt z córką. Kończy gimnazjum, jest energiczna, chwytą się wielu zajęć dodatkowych, uczy się dobrze, ale równocześnie wybucha na nas z byle powodu, stawia nam wielkie żądania, chce być zawożona, przywożona, chce zrozumienia dla swoich pomysłów, o których przestaje powoli opowiadać. Coraz częściej milczy, twierdzi, że i tak jej nie rozumiemy, że nic nam się nie podoba. A my tylko żądamy wypełnienia obowiązków domowych, dobrych ocen na miarę zdolności, obecności na Mszach, przystępowania do sakramentów. Usłyszeliśmy ostre zarzuty, że nie znamy życia, że jesteśmy okropni, że się czepiamy.

Zmartwieni rodzice

Wszyscy rodzice bywają częściej lub rzadziej zmartwieni. A już rodzice nastolatków mogą do tego dodać nawet chwile rezygnacji, zwątpienia, że nie wspomnę złości lub bezsilności. Wszystkie dorastające dzieci miewają pretensje do rodziców, nawet do idealnych, a takich przecież nie ma. Nie ma też idealnych dzieci, a Państwo chyba tego od córki żądacie. Nastolatki widzą głównie swoje potrzeby i zmartwienia, wszystko inne wydaje im się mało ważne. Warto ratować to, co jest w Waszej rodzinie dobre. Więcej wdzięczności i radości, że macie takie zdolne, pełne entuzjazmu dziecko, które jest ciekawe świata i chce wszystko poznać, zbadać, przeżyć. O wiele trudniej jest porozumieć się z negującymi wszystkich i wszystko. A co mają powiedzieć rodzice, których dzieci nagle przestały się uczyć? Zastanówcie się Państwo, czy potraficie się jeszcze cieszyć dobrymi ocenami córki, czy też uważacie, że to jest norma? A może jeszcze dogadujecie, że przecież nie uczy się zbyt dużo, osiąga sukcesy małym nakładem sił? Zapytajcie sami siebie, czy nie ulegliście rutynie i nie narzekacie, bo się do tego przyzwyczailście? Pamiętam 16-letnią czytelniczkę, której rodzice bardzo się cieszyli, że córka dorasta, że zaczynają się nowe sytuacje. Wspólnie zastanawiali się, jak to będzie, gdy zadzwoni z prośbą o przedłużenie pobytu, a tato nie pójdzie spać, tylko pojedzie po córkę. Przy okazji rozwiezie też jej koleżanki. Po dwóch latach sytuacja już się odwróciła, bo teraz córka odwozi rodziców na spotkania z przyjaciółmi, a potem ich odbiera. Dziewczyna czuła, że rodzice są dumni i szczęśliwi, że jest coraz starsza, samodzielna, powierzali jej często zadania lekko ponad miarę – zarówno sprawy biurowe w firmie, jak i pełne zaufanie do eksperymentów w kuchni. Koleżanki dzwoniące, piszące, obecne na gadu to raczej powód do radości, a z ich entuzjazmu sami możecie trochę korzystać, wspólnie się pośmiać, czasami coś doradzić. Monika i Marcin Gajdowie w swojej książce „Rodzice w akcji. Jak przekazywać dzieciom wartości” zwracają uwagę, że gdy dzieci rosną, to gubimy się w wypełnianiu roli towarzyszenia i kontrolowania na rzecz tego drugiego. Bojąc się różnych zagrożeń, o których tyle słyszymy, wciąż pouczamy, żądamy, dopytujemy. Niedobrze, gdy te dwie role mieszmamy, gdy podczas rodzinnego obiadu, spaceru, wypadu do lasu nagle przypominają sobie, że trzeba zapytać o zadania, skrytykować różne drobiazgi, oburzyć się na modę. Oczywiście, że potrzebne są rozmowy zasadnicze na temat obowiązków lub jakiś problemów. Ale nie mniej potrzebne jest zwyczajne bycie razem. Raz utracony kontakt niełatwo ponownie nawiązać. Czysto kontrolne podejście do starszych dzieci powoduje, że trudno im pojąć Boga, Jego Miłość i łaskę. Wiara kojarzy się im z kolejnym męczącym obowiązkiem, z którego chętnie by się wywinęli. □



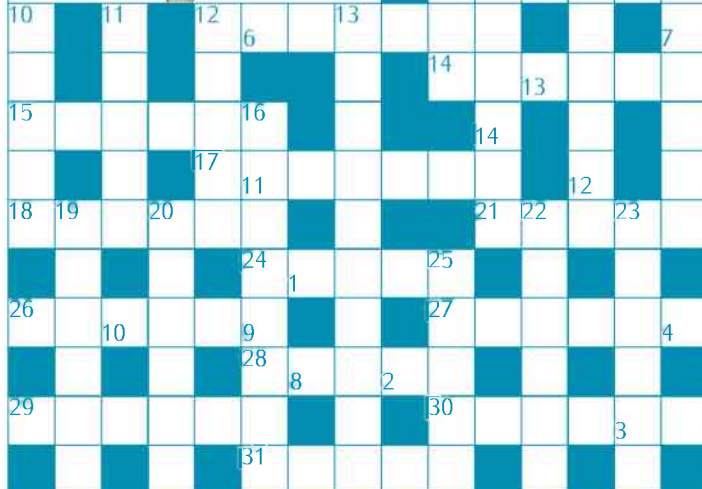
Dla najmłodszych



POZIOMO: 3) Ocena, wydanie opinii 4) Sprzedaż towaru z fabryki 7) Na końcu lasa 10) W niej obrazek 11) Kwatery główna wojska 12) Skok w bok 13) Szklana ostona na lampę.
PIONOWO: 1) Pojemnik na odpadki 2) Charakterystyczne u sumy 5) Ozdoba na choince 6) Chrzęstna, kostna lub mięśniowa 7) Mazak, flamastr 8) Rytm bicia serca 9) Soczysty owoc, w środku czerwony, z twardą, zieloną skórą.

1 2 3 4 5 6

KRZYŻÓWKA GŁOSU



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

POZIOMO: 4) Przystrojona bombkami i lametą 5) Szlachetny metal 6) Po poniedziałku 12) Szopka 14) Dziewczynka z krainy czarów 15) Japoński samochód 17) Stos atomowy 18) Laik, dyktant 21) Zatarę, kłótnia 24) Lot próbny samolotu 26) Pokerowe ryzyko 27) Miejsce, gdzie rzeka wpływa do morza 28) Sztuczny człowiek 29) Kółko w łańcuchu 30) W parze z książniczką 31) Miara gruntu; 56 arów

PIONOWO: 1) Górna część buta 2) Blizna, znamię 3) Wyrobienie materiału 7) Naczynie stołowe 8) Rysunek, ilustracja 9) Szkocki wzorek 10) Potrawa wigilijna z gotowanej pszenicy 11) Element toru kolejowego 12) Nazajutrz 13) Legendarny miecz króla Artura 16) Dawne lotnisko 19) Rozdrobnione owoce 20) Np. Ajschylos 22) Kwitnąca - symbolem Japonii 23) Gliniany garnek na mleko 25) Rurka z bibułki, gilza



Wizytacja kanoniczna abpa Roland'a Minnerath'a w dekanacie Dijon południowy-wschód



św. Pawła i proboszcz Polaków w archidiecezji.

Wizytacja kanoniczna Księdza arcybiskupa metropolity rozpoczęła się w sobotę 27 listopada. W tym dniu zorganizowano całonocne spotkanie komitetów parafialnych i ekonomicznych, jak

Prawodawca kościelny w kanonie 396 CIC przypomina o jednym z obowiązków biskupa diecezjalnego, jakim jest wizytowanie parafii i dekanatów swojej diecezji. Realizując owe zalecenia, ordynariusz archidiecezji dijonńskiej abp Roland Minnerath w listopadzie i grudniu 2010 roku przeprowadza wizytacje parafii dekanatu Dijon południowy-wschód, gdzie dziekanem jest Polak, Chrystusowiec – ks. Ryszard Fyda, proboszcz parafii

i ekip animacji duszpasterskiej (EAP) dekanatu z Księdzem arcybiskupem w parafii Domots. W części porannej zaproszeni goście przedstawili sytuację demograficzną, ekonomiczną i socjalną miasta, jak i aglomeracji. Po przerwie na wspólny posiłek kontynuowano spotkanie, poświęcając je duszpasterstwu. W tej części przedstawiciele każdej z parafii przedstawiali krótkie sprawozdanie z działalności duszpasterskiej. Te wystąpienia, ilustrowane bogatym materiałem fotograficznym, pozwoliły wszystkim uczestnikom zapoznać się z różnorodnością prowadzonego duszpasterstwa w parafiach: z radościami i smutkami, z trudnościami, jak i z ubóstwem ludzkim i materialnym. Podsumowania całego spotkania dokonał Ks. abp Minnerath, który także odpowiadał na zadawane przez uczestników pytania. Następny etap wizytacji kanonicznej odbywa się w poszczególnych parafiach dekanatu.

Do parafii św. Pawła w Dijon, gdzie proboszczem jest dziekan odwiedzanego dekanatu, pasterz diecezji udał się w niedzielę 5 grudnia. O godz. 10.30 przewodniczył uroczystej Mszy świętej koncelebrowanej z Ks. Ryszardem, po której spożyto obiad w odnowionej na tę okazję sali parafialnej. Wizyta Ks. arcybiskupa przebiegała w milej atmosferze.

Zachęcamy do obejrzenia fotograficznej relacji z tego ważnego wydarzenia w życiu parafii i całego dekanatu, jak i do odwiedzin parafialnej strony internetowej: www.saint-paul-dijon.com □



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

⊕ Liga Europejska. Lech był wielki i jest w 1/16 finału. Zdaniem Włochów rywalowi sprzyjała pogoda, ale padający śnieg był zmorem obydwu zespołów. Lech zremisował w Poznaniu z Juventusem Turyn 1:1 i awansował do wiosennej części rozgrywek. Gola dla gospodarzy zdobył Rudnevs, a Juve było stać tylko na uratowanie w końcówce remisu. Rudnevs swoją świetną grą zwrócił na siebie uwagę działaczy z Turynu, Galatasaray Stambuł i... Arsenalu Londyn.

⊕ Atak śniegu i mrozu skończył piłkarską jesień. Pierwsza kolejka rundy rewanżowej została przeniesiona na wiosnę.

⊕ Polacy za granicą. Robert Lewandowski zdobył bramkę dla Borussii Dortmund w meczu 5. kolejki Ligi Europejskiej oraz w meczu ligowym, w którym Borussia Dortmund pokonała na wyjeździe FC Nuernberg 2:0 i umocniła się na pozycji lidera rozgrywek. Wasilewski wrócił do pierwszego składu Anderlechta po ponad rocznej przerwie, spowodowanej skomplikowanym złamaniem kości i... zdobył gola w meczu

z Zulte Waregem. W samych superlatywach po meczu z Cagliari wypowiadał się o Arturze Borucu jego szef Sandro Mencucci. Dyrektor Fiorentiny uznał nawet, że to polski bramkarz uratował zwycięstwo jego drużyny (1:0).

⊕ Piłkarze ręczni Vive Targi Kielce wygrali we własnej hali z Chambery Savoie HB 31:25 w meczu 7. kolejki Ligi Mistrzów i zachowują szansę na awans z grupy.

⊕ Reprezentacja Polski piłkarek ręcznych wygrywając w Lublinie turniej przedeliminacyjny wywalczyła awans do następnej fazy, gdzie zapadną decyzje, które z drużyn europejskich wystąpią w mistrzostwach świata w Brazylii. W ostatnim meczu turnieju spotkały się dwie drużyny mające szansę awansu. Polkom wystarczał remis, natomiast Brytyjki musiały zwyciężyć. Polki wygrały 32:17.

⊕ W Pucharze Świata w skokach Adam Małysz był piąty i dziewiąty. Mroźny weekend w Norwegii należał do Thomasa Morgensterna.

⊕ Bokserski pojedynek Alberta Sosnowskiego z Aleksandrem Dimitrenką o mistrzostwo Europy wagi ciężkiej został odwołany w ostatniej chwili. Rywal Polaka został z szatni odwieziony do szpitala po zastąpieniu.

⊕ Mistrzyni Polski Dorota Gruca wygrała maraton w Las Vegas, sprawiając sobie prezent na czterdzieste urodziny.

⊕ Rosja – 2018 i Katar – 2022 – to miejsca i daty kolejnych Mistrzostw świata, o których zdecydowała FIFA.

⊕ Serbowie, po wielkim pościgu Novaka Djokovicia i Viktora Troickiego, wygrali z Francją 3:2 finał Pucharu Davisa.

⊕ Mistrz świata w jeździe na żuźlu Tomasz Gollob został Osobowością Roku Międzynarodowej Federacji Motocyklowej.

⊕ Rajd Barbórka tradycyjnie zakończył tegoroczny sezon sportów motorowych w Polsce. Rajd wygrała załoga Tomasz Kuchar i Daniel Dymurski w Peugeot 307 WRC. □

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: **06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.



Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 13 56 63 68



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiem

Przejdź na spotkanie Anonimowych Alkoholików

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

**Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek
w godzinach od 20⁰⁰ do 21³⁰**

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Nam się udało – Tobie też się może udać



PRZEWÓZY
FRANCJA - POLSKA
www.**monika**.go3.pl
FIRMA PRZEWÓZOWA
POLSKA
+48 (0) 602 258 007
+48 (0) 602 358 007
FRANCJA
06.21.12.48.55
wyjazdy w każdą niedzielę
paczki odbieramy i dostarczamy
na terenie całej Polski
PRZEWÓZY OSÓB - PACZKI - PRZESYŁEK - TRANSPORT AUT - PRZEPROWADZKI

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50**

SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Znajomość prawa pracy
- Wszelkie inne

Tel. **06 66 42 64 08** – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00
e-mail: **sobczykanna@yahoo.pl**

SIRET: 524 219 854 000 14

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...

Dammarié Les Lys-L'espace NINO FERRER Place Paul Bert

31 grudnia od 20.00 do 5.00 rano
Polskie Towarzystwo Katolickie zaprasza na

Bał Sylwestrowy

Orkiestra z Polski

Wstęp 90 € od osoby. W cenie biletu Świąteczne Menu.

Rezerwacja płatna do 25 grudnia 2010

tel. 01.64.41.90.28; 06.61.02.69.69; 01.64.87.09.67



Radio Vaticana

Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: **5890, 5885 i 9645 kHz**. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach **1530 kHz** oraz na falach krótkich o częstotliwościach **4005, 5885 i 7250, 9645 kHz**. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18⁴⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

**Bilety autokarowe i samolotowe****Janosik SINDBAD****PARYŻ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie

20, rue Legendre, Paris 17; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

**Zapisy na nowy rok szkolny 2010/2011 w czerwcu i wrześniu
ZAJĘCIA OD 1 PAŹDZIERNIKA****☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

**Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.**

www.nazarethfamille.fr

STUDIUM FILOZOFICZNO-RELIGIJNO-SPOŁECZNE IM. JANA PAWŁA II

organizuje

KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

• dla początkujących w każdy wtorek w godz. 19.00-21.00

• dla zaawansowanych w każdy poniedziałek w godz. 19.00-21.00

Zajęcia odbywają się w salce przy kościele polskim przy pl. Concorde

Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium: 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris; tel. 01 42 60 66 58, czynny we wtorki i środy w godz. 9.00-12.30 oraz czwartki i piątki w godz. 16.00-19.00

S A R L F R A N - P O L M . A .**Sprzedaż artykułów polskich**

Dystrybucja hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodczyce • napoje • prasa • książki • filmy DVD****Regularne dostawy świeżych towarów z Polski.**Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis* Zapraszamy codziennie
w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ *przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne;

tel. 06 66 64 50 25, 09 81 11 17 39 lub 06 42 83 53 59

SARL Au Capital de 50 000 €; N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

❁ ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**T. 06.20.03.34.85**C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]

Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz

lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

Rozliczenia księgowe. 07 60 74 90 98**BIURO TŁUMACZEŃ****W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

**Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce****Un professeur de polonais** donne des cours, niveau
débutant ou avancé, à Paris et la région parisienne.« Ceux qui veulent apprendre ma langue maternelle, je
les invite à me contacter. »**Nauczycielka z zawodu** daje lekcje z języka polskiego
dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję
sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygoto-
wywaniu do egzaminów, pisaniu prac itp.**Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr****Poradnia Psychologiczna****przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.****❁ Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz
gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter (11 m³).****T. 06.18.05.04.95****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE****Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)**

N° 44 (2390): 19-26.12.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 8.12.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

20 grudnia 2010 – 2 stycznia 2011

PONIEDZIAŁEK 20 GRUDNIA

7⁰⁰ Kraj się śmieje 7⁵⁵ Molly – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Sto tysięcy bocianów – serial 13¹⁰ Czas honoru – serial 14⁰⁰ Mitra i pastorał – reportaż 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tygrysy Europy – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Śpiewnik kresowy 18²⁰ Gra w miasta – teleturniej 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Miłość nad rozlewiskiem – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Białe tango – serial 22³⁵ Laskowik Malicki 22⁵⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁵⁰ Lekcja muzyki – dok. 0²⁰ Złote Przeboje 0⁴⁵ Skarby nieodkryte 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 21 GRUDNIA

7⁰⁰ Śpiewnik kresowy 7⁵⁵ Żegnaj Rockefeller – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Egzamin z życia – serial 14⁰⁰ ZOO Story – telenowela 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Szansa na Sukces 18²⁰ Laboratorium europejskie

skie 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Londyńczycy – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁰ Wilnoteka 21⁴⁰ Ekstradycja – serial 22⁴⁰ Kabaretowy Klub Kanapowy 23³⁵ Tygrysy Europy – serial 0²⁵ Złote Przeboje 0⁴⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 22 GRUDNIA

7⁰⁰ Szansa na Sukces 7⁵⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁰ Polska 24 13⁰⁵ Wilnoteka 13¹⁵ Miłość nad rozlewiskiem – serial 14⁰⁰ Makłowicz w podróży 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Białe tango – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Izrael – koncert 18¹⁵ Skarby nieodkryte 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Zakochany anioł – komedia 22⁰⁰ Polska 24 22³⁰ Laskowik Malicki 23³⁵ Warto rozmawiać 0²⁰ Chopin – Polska Europa Świat 0⁵⁰ Złote Przeboje 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 23 GRUDNIA

7⁰⁰ Borysewicz Kukiz – koncert 7⁵⁰ Len – film 8⁰⁰ O krasnalach i Wigilii – film 8³⁰ Pytanie

na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ Dwie strony medalu – serial 11⁴⁰ Kabaretowa Jedynka 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁵ Londyńczycy – serial 14⁰⁵ Chopin2010.pl 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Warto rozmawiać 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kabaretowy Klub Kanapowy 18¹⁵ Słownik polsko – polski 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Egzamin z życia – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Dom – serial 23²⁵ Tournee – dok. 0²⁵ Złote Przeboje 0⁴⁵ Dzika Polska – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 24 GRUDNIA

7⁰⁰ Co nam w duszy gra 8⁰⁰ Wigilia w lesie – film 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10¹⁵ Prawdziwie magiczny sklep – film 10⁴⁵ Chopin – Polska Europa Świat 11¹⁵ Królowie śródmieścia – serial 12⁰⁰ Plebania – telenowela 12²⁰ Smaki polskie 12³⁰ Polska 24 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Janosik – serial 14⁰⁵ Smak tradycji 14²⁵ Laskowik Malicki 15²⁰ Gdzie jesteś Św. Mikołaju? – film 16⁰⁰ Opowieści wigilijne spod Giewontu 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Chwała na wysokości – kolędy z Zakopanego 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁰

kto

KTO est accessible via le satellite,
la TV par ADSL, le câble, et par
Internet (www.ktotv.com)
en direct et en plein écran.

TÉLÉVISION CATHOLIQUE

Canalsat (anciennement TPS) : canal 173

Coordonnées de KTO sur le satellite Astra : Satellite Astra 1KR
(19,2° Est) • Transpondeur : 22 • Fréquence : 11 538 MHz • Polarisation : Verticale • Symbol rate : 22,0 MSymb/sec • Service ID : 6902 • PID Vidéo : 602 • PID Audio : 622.



www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU



W 2004 r. zaginął **Arkadiusz Tkaczuk** ze Słupska.
W styczniu 2004 r. wyjechał do Paryża w celu podjęcia pracy.
Od tego czasu rodzina nie ma o nim żadnych wiadomości.
Pan Arkadiusz ma 40 lat, 196 cm wzrostu i brązowe oczy.

Ktokolwiek widział **Arkadiusza Tkaczuka** lub ma jakiegokolwiek informację o jego losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję.

Zdjęcia Arkadiusza Tkaczuka oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

GŁOS
KATOLICKI

PRZYJACIELE

Mr PECK Jean	70 euro
Mr SKARBK Stanisław	70 euro
Mme JURASZEK Henriette	70 euro
Mr Mme WACHAJ Jerzy, Otylia	70 euro
Mme TOCZAŁA Janina	70 euro

Dalsza część listy Przyjaciół, będzie ukazywać się w kolejnych numerach

Czytelnikom, którzy wzięli Głos Katolicki „Prenumeratę Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

P R A C A

Firma inwestycyjno-konsultingowa zatrudni: SEKRETARKE.

Wymagane: doświadczenie w pracy w biurze, bardzo dobra znajomość języka francuskiego i polskiego (w mowie i piśmie), umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy.

List motywacyjny i CV prosimy kierować na adres e-mail:
fci-europe.bureau@orange.fr lub faks: 04 66 53 76 01.

KUPON
PRENUMERATYGŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

- ☐ Pierwsza prenumerata/Abonnement ☐ Odnowienie/Renouvellement
☐ Rok (56,60 €) ☐ Pół roku (30,30 €) ☐ Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900



PROGRAM TV

20 grudnia 2010 – 2 stycznia 2011

Bardzo cicha noc – R. Rynkowski 19⁰⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20⁰⁰ Orędzie Prymasa Polski 20¹⁰ Stara baśń – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Na dobre i na złe – serial 22²⁵ Kolędy polskie śpiewają Poznańskie Słowiki 23⁰⁰ Niespotykanie spokojny człowiek – film 24⁰⁰ Pasterska z Sanktuarium MB Królowej Polski w Szczyrku 2⁰⁵ Dobranocka 2³⁵ Wiadomości

SOBOTA

25 GRUDNIA

7²⁵ Darmo otrzymaliście darmo dawajcie – kolędy 8¹⁵ Film animowany 9²⁰ Ranczo pod Zieloną Siódmką – serial 9⁵⁰ Opowieści wigilijne spod Giewontu 10²⁵ Kolędy polskie 11²⁰ Polska 24 11⁵⁰ Urbi et Orbi – Watykan 12⁵⁰ Czterdziestolatek – serial 13⁵⁵ Twoje Złote Przeboje 14¹⁵ Skarby nieodkryte 14⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 15¹⁰ Darmo otrzymaliście darmo dawajcie – kolędy 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia – serial 18⁴⁰ Kolęda hej kolęda 19⁰⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20⁰⁵ Stara baśń – serial 20⁵⁵ Czas honoru – serial 21⁵⁰ Przegląd Piosenki Aktorskiej – Wrocław 22⁵⁵ Orzeł i chryzantema – dok. 0¹⁰ M jak miłość – serial 1⁰⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

26 GRUDNIA

7⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁵⁵ Poszukiwacz zaginionej gwiazdki – film 9²⁵ Słownik polsko – polski 9⁵⁵ Łowca – film 11³⁰ Twoje Złote Przeboje 11⁵⁰ Orzeł i chryzantema – dok. 13⁰⁰ Msza św. – kościół św. Bartłomieja w Koniakowie 14²⁰ Kraj się śmieje 15²⁰ Kolędy świata 16⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 16³⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20⁰⁵ Stara baśń – serial 20⁵⁵ Koncert jubileuszowy „M jak miłość” 22⁴⁰ Królowa Bona – serial 23⁴⁵ Zaczysze gwiazd 0¹⁵ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK

27 GRUDNIA

7⁰⁰ Kraj się śmieje 7⁵⁵ Trzy Szalone Zera – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ Gdzie jesteś Św. Mikołaju? – film 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Sto tysięcy bocianów – serial 13¹⁰ Czas honoru – serial 14⁰⁰ Piękno wiejskich kościołów 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tygrysy Europy – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Śląska laba 18²⁰ Gra w miasta – teleturniej 18⁴⁵ Plebania

– telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Mitość nad rozlewiskiem – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Białe tango – serial 22³⁵ Gwiazdy opolskich kabaretów 22⁵⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁵⁰ Dokument 0²⁵ Złote Przeboje 0⁴⁵ Skarby nieodkryte 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK

28 GRUDNIA

7⁰⁰ Śląska laba 7⁵⁵ Żegnaj Rockefeller – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Egzamin z życia – serial 14⁰⁰ ZOO Story – telenowela 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Szansa na Sukces 18²⁰ Laboratorium europejskie 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Londyńczycy – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁰ Wilnoteka 21⁴⁰ Ekstradycja – serial 22⁴⁰ Kabaretowy Klub Kanapowy 23³⁵ Tygrysy Europy – serial 0²⁵ Złote Przeboje 0⁴⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA

29 GRUDNIA

7⁰⁰ Szansa na Sukces 7⁵⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁰ Polska 24 13⁰⁵ Wilnoteka 13¹⁵ Mitość nad rozlewiskiem – serial 14⁰⁰ Makłowicz w podróży 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Białe tango – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 16⁵⁵ Nasz reportaż 17¹⁵ Teleexpress 17³⁰ Muzyka młodej generacji 18¹⁵ Skarby nieodkryte 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Ranczo – komedia 22⁰⁰ Polska 24 22³⁰ Laskowik Malicki 23³⁰ Tercet czyli Kwartet 0³⁰ Nasz reportaż 0⁵⁰ Złote Przeboje 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK

30 GRUDNIA

7⁰⁰ Kombi – koncert 7⁵⁵ Film anim. 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11¹⁰ Dwie strony medalu – serial 11⁴⁰ Opole 20¹⁰ na bis 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁵ Londyńczycy – serial 14⁰⁵ Album chopinowski 14¹⁵ Pierwsza miłość – film 15²⁰ Przystanek Gdańsk – reportaż 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kabaretowa Scena Dwójki 18¹⁵ Słownik polsko – polski 18⁴⁵ Plebania –

telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁵ Egzamin z życia – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Dom – serial 23¹⁵ Pustelnicy w górach – dok. 0²⁵ Złote Przeboje 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK

31 GRUDNIA

7⁰⁰ Co nam w duszy gra 8⁰⁰ Psie opowieści czyli ochy i fochy 8¹⁰ Buli – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie 11⁰⁵ Królowie śródmieścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Koniec babiego lata – film 14⁰⁵ Światowiec 14³⁵ Laskowik Malicki 15³⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 16⁰⁰ Złote Przeboje 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Murmurando – film 18¹⁰ Złote Przeboje 18³⁰ Plebania – telenowela 19⁰⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Orędzie Noworoczne Prezydenta RP 20²⁰ Czołówka pasmowa 20²⁰ Neonówka i przyjaciele 21¹⁵ Polska 24 21⁴⁰ Sylwester z Dwójką 20¹⁰ 1⁴⁰ Dobranocka 2¹⁰ Wiadomości

SOBOTA

1 STYCZNIA 2011

20¹¹ 7⁰⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 9¹⁰ Ranczo pod Zieloną Siódmką – serial 10¹⁰ Koncerty w Wieliczce 11³⁵ Polska 24 12⁰⁵ Czterdziestolatek – serial 13⁰⁵ Wiadomości 13¹⁵ Orędzie Noworoczne Prezydenta RP 13²⁵ Inna strona miasta – dok. 14¹⁵ Twoje Złote Przeboje 14³⁰ Skarby nieodkryte – teleturniej 15⁰⁰ Dwie strony medalu – serial 15³⁵ Złote Przeboje 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Czas honoru – serial 21⁰⁵ Szansa na Sukces 22¹⁰ Putapka 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

2 STYCZNIA

7⁰⁵ Plebania(5) – telenowela 8⁵⁵ Król i królik – serial 9²⁵ Słownik polsko – polski 9⁵⁰ Wodne dzieci – baśń 11³⁰ Twoje Złote Przeboje 11⁵⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza św. – kościół Bogurodzicy Maryi w Warszawie 14²⁰ Kraj się śmieje 15²⁰ Tu popatrz bliźna 15⁴⁵ Sylwester z Dwójką 20¹⁰ 16⁰⁵ Złotopolscy – telenowela 16³⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości – Sport 20¹⁰ Janosik – serial 21⁰⁰ Koncerty w Wieliczce 22³⁵ Królowa Bona – serial 23⁴⁵ Zaczysze gwiazd 0¹⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □



SwissLife

UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



*w perspektywie już Nowy Rok,
zatem... samych dobrych dni i szczęśliwych chwil!*

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

POLSKA
USA + GSM
Włochy
Anglia
Kanada + GSM
Francja
GSM Francja

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA + GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada + GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

100% ZWROT KASY

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe IRADIUM

* 0.014€/min (19.00 – 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0.028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com